



Pierwsze ogólnokrajowe „zawody” z dyktanda z polskiego

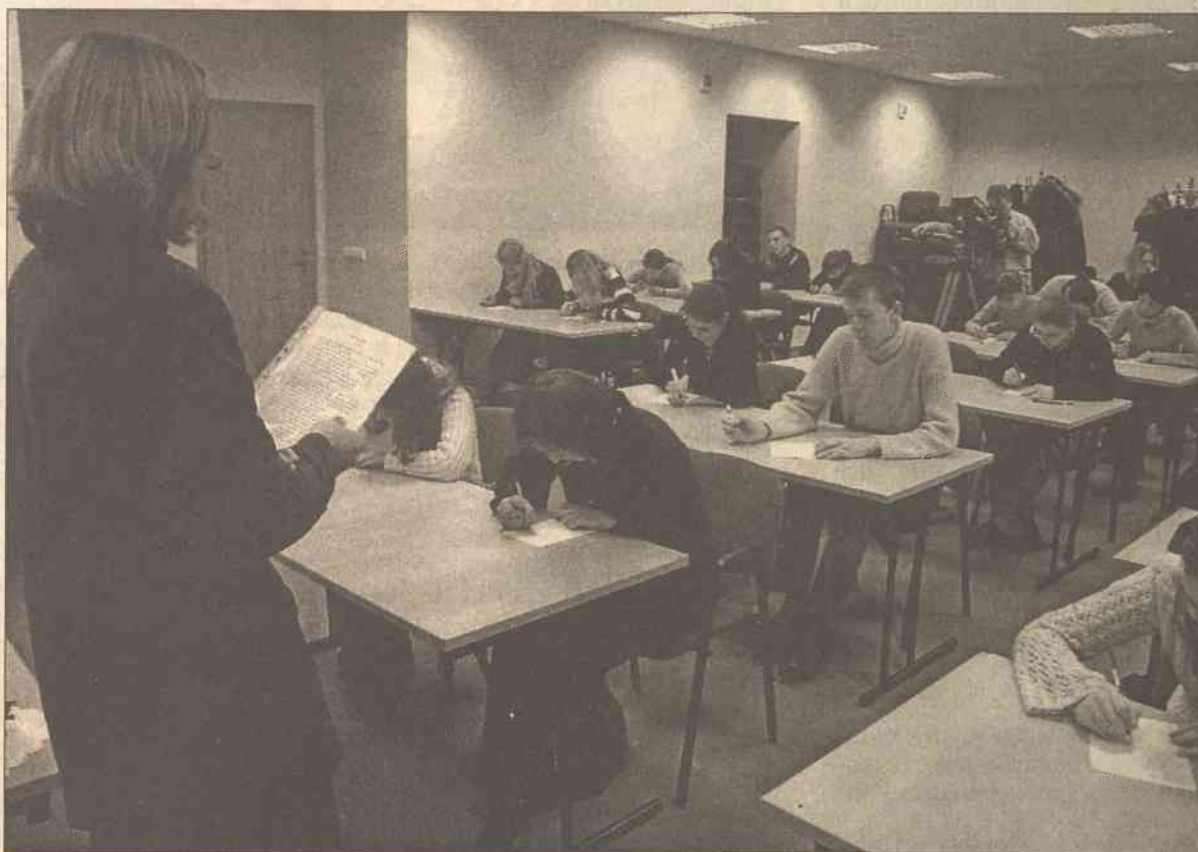
„Mistrz ortografii”

Wczoraj po raz pierwszy z inicjatywy Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” odbyło się ogólnokrajowe dyktando z polskiego „Mistrz ortografii”. Zdobywczynią Grand Prix została Elżbieta Nadtoczy, uczennica 10 klasy Wileńskiej Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli.

„Macierz Szkolna” wpadła na nowy pomysł propagowania zasad poprawnego pisania w języku ojczystym wśród uczniów szkół polskich na Litwie.

— Rzeczą niezwykle ważną jest nie tylko poprawne mówienie, ale i poprawne pisanie w języku ojczystym. Niestety, ostatnio nie jest z tym najlepiej. Żadna tajemnica, że nasza młodzież coraz mniej czyta, a co się z tym wiąże — źle mówi i jeszcze gorzej pisze. Więc aby bardziej zdopingować chęć uczniów do pilniejszej pracy nad polskim, postanowiliśmy zainicjować taki konkurs-dyktando — powiedział nam prezes „Polskiej Macierzy Szkolnej” Józef Kwiatkowski.

Jak tłumaczą organizatorzy i pomysłodawcy konkursu, przeprowadzając go po raz pierwszy postanowiono ograniczyć się wyłącznie do uczniów klas 10 szkół średnich. Wiąże się to z tym, że organizując po raz pierwszy taką imprezę ważne jest odszlifować wszystkie kwestie organizacyjne, co byłoby kłopotli-



Wczoraj o pierwszy tytuł „Mistrza ortografii” zmagano się 29 uczniów ze średnich szkół polskich Wilna oraz rejonów: wileńskiego, solecznickiego, trockiego i święciańskiego
Fot. Marian Paluszkiwicz

we, gdyby do konkursu stanęła znacznie większa liczba uczestników. W roku przyszłym jednak organizatorzy zapowiadają poszerzenie grona piszących konkursowe dyktando „Mistrz ortografii” również o 10-klasistów szkół podstawo-

wych. Więc w tym wypadku nawet gdyby każda z polskich średnich i podstawowych szkół wytypowała tylko po jednym uczestniku, to byłoby ich już około 90.

Wczoraj o pierwszy tytuł „Mistrza” zmagano się 29 uczniów ze

średnich szkół polskich Wilna oraz rejonów: wileńskiego, solecznickiego, trockiego i święciańskiego. Każda z biorących udział w konkursie szkół wystawiała po jednym uczestniku.

(Dokończenie na str. 2)

Marszałek Senatu RP w Wilnie

Na opłatek z rodakami

Dzisiaj na zaproszenie przewodniczącego Sejmu Litwy Artūrasa Paulauskasa i Związku Polaków na Litwie do Wilna przybywa Marszałek Senatu RP prof. Longin Pastusiak z delegacją. Marszałek izby wyższej polskiego parlamentu między innymi weźmie udział w spotkaniu opłatkowym z przedstawicielami społeczeństwa polskiego na Litwie.

„Pan marszałek Pastusiak przybywa na Litwę na podwójne zaproszenie przewodniczącego Sejmu Litwy i kierownictwa Związku Polaków Litwy. W spotkaniu opłatkowym marszałek ze społeczeństwem polskim Litwy w Domu Kultury Polskiej weźmie udział 500 gości. Zaprosiliśmy wszystkich prezesów terenowych kół ZPL, kierowników polskich zespołów artystycznych, dyrektorów szkół polskich” — poinformował „Kurier” wiceprezes Zarządu Głównego ZPL Stanisław Pieszko.

Tuż po przybyciu do Wilna Marszałek Senatu uda się na Cmentarz na Rossie, gdzie złoży kwiaty na grobie Serca i Matki Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz na grobie patriarchy litewskiej niepodległości Jonasa Basanavičiusa. Następnie w Instytucie Polskim odbędzie się spotkanie z kierownictwem polskich organizacji społecznych działających w naszym kraju.

Po spotkaniu Longin Pastusiak złoży kwiaty na Cmentarzu Antokolskim (Pieta, groby żołnierzy polskich).

O godzinie 12.30 ma się odbyć spotkanie z przewodniczącym Sejmu RL Artūrasem Paulauskasem i prezydium litewskiego parlamentu. Marszałek Longin Pastusiak zostanie odznaczony litewskim Orderem Komandorskim Zasługi. Po wizycie u lidera litewskiego parlamentu Marszałek Senatu RP prof. Longin Pastusiak uda się na opłatkowe spotkanie w Domu Polskim.

R. M.

UE przewidziała wystarczająco środków dla Litwy

Więcej pieniędzy z Europy

Wczoraj w zatwierdzonym przez Parlament Europejski budżecie na rok 2005 zapewniono zasoby finansowe, w sprawie których Litwa porozumiała się w umowie o wstąpieniu do Unii Europejskiej. Po zatwierdzeniu budżetu powiedziała to odpowiedzialna za budżet i finanse członkini Komisji Europejskiej Dalia Grybauskaitė.

„Litwie do 2006 roku przewidziano wszystkie zasoby finansowe, co do których porozumiano się w umowie akcesyjnej” — stwierdziła ona.

Jak powiedział minister finansów Litwy Algirdas Butkevičius, w roku przyszłym Litwa spodziewa się otrzymać od UE 2,5 mld litów, a wpłaty Litwy do budżetu UE wyniosą 766 mln litów. Jednakże od samej Litwy i innych nowych państw UE będzie zależało czy trafią one zagospodarować środki przewidziane w budżecie UE.

Ogółem na rok 2005 w budżecie

UE na wszystkie wydatki przewidziano 106,3 mld euro — o 4,4 proc. więcej niż przewidywano na rok bieżący.

Wzrost ten związany jest z wstąpieniem do UE dziesięciu państw, w tym również Litwy. Pełnoprawnym członkiem UE Litwa stała się 1 maja br.

Grybauskaitė odnotowała, że w roku przyszłym o 10 proc. wzrastają wydatki na rolnictwo. Wyniosą one 49,7 mln euro.

Na pomoc strukturalną przewidziano 42,4 mld litów. Zgodnie z poprzednio podpisanym porozumieniem Rady Ministrów Europy i Parlamentu Europejskiego w połowie roku przyszłego te wydatki mogą być zwiększone.

„Uważam, że naprawdę zaistnieje taka konieczność” — powiedziała Grybauskaitė, odnotowując, że to będzie zależało od zagospodarowania przewidzianych w budżecie środków.

(Dokończenie na str. 2)

Już się rozpoczęła prenumerata na rok

2005



W NUMERZE

Kraj ————— 3

Oświata i gospodarka cieplna

Zmiana koalicji rządzącej w końcu listopada zaowocowała też zmianami w strategii rozwoju tego regionu. Na pierwszy ogień nowej władzy — to znaczy koalicji liberalnych centrystów, socjalliberalistów oraz Akcji Wyborczej Polaków na Litwie — pójść oświata, kultura i gospodarka cieplna rejonu.

Na luzie ————— 6

Szkolna trwoga



Lęk przed odpowiedzią to charakterystyczna negatywna emocja szkolna. Emocja ta dotyczy wszystkich dziedzin i sytuacji, w których uczeń poddany zostaje sprawdzeniu i ocenie. Szczególnie uczniowie boją się sytuacji, gdy odpowiadają publicznie przy tablicy.

Moje dziecko ————— 8

Przecier z „bombą”

Szczyry i motyle giną, a ludzie spożywają warzywa, owoce-mutanty... „Nam już nic nie zaszkodzi. Przeżyliśmy Czernobyl, przetrawimy i to” — pomyśli ktoś z sarkazmem. Być może.

Sentencja

Nic tak bardzo nie poskramia jak własna wyobraźnia.

WOJTEK BARTOSZEWSKI



Kalejdoskop aktualności

Projekt ustawy o zwrocie skarbów Kościołowi

Wczoraj w Sejmie złożono projekt ustawy, zezwalającej na zwrócenie Kościołowi katolickiemu przechowywanych w magazynach państwowych ruchomych dóbr kultury, które zostały znacionalizowane lub w inny sposób wyłączone bez woli Kościoła.

Przedstawiając projekt ustawy minister kultury Vladimiras Prudnikovas potwierdził, że Kościół katolicki będzie mógł pretendować do odzyskania również skarbu znalezionej w 1985 roku w Archikatedrze Wileńskiej, uważanego za najcenniejszą kolekcję sztuki litewskiej wszech czasów. Jednakże minister kultury miał wątpliwości, czy Kościół katolicki będzie chciał odzyskać cały skarb, nie miałby bowiem możliwości jego ochrony.

Sprzęt komputerowy z Litwy w Polsce

Skandynawska grupa przedsiębiorstw „GNT Group”, do której należy największy na Litwie hurtownik sprzętu komputerowego i programowego „GNT Lietuva” w grudniu uruchomiła przedstawicielstwo w Polsce.

Sprzęt do nabywców w Polsce dotrze z centrum logistyki „GNT Lietuva”, znajdującego się koło Kowna, a osobne centrum logistyki w tym kraju zamierza się uruchomić w 2006 roku, podaje spółka. Jak powiedział dyrektor „GNT Group” w krajach bałtyckich Laisvūnas Butkus, sprzedaż sprzętu komputerowego w Polsce zamierza się rozpocząć w styczniu.

Operacja po interwencji sądziny

We wtorek chirurdzy Centrum Chirurgii Serca Wileńskich Kliniki Santoryskich przeprowadzili skomplikowaną korekcję wady serca urodzonej na Litwie półtorarocznej obywatelce Afganistanu. Na tę operację rząd ze swego funduszu rezerwowego przeznaczył 25 tys. litów.

Jest to pierwszy przypadek, gdy rząd przydzielił pieniądze na leczenie czasowo mieszkającej na Litwie osobie. Zgodnie z ustawami, Kasa Chorych nie może płacić za złożone operacje dokonywane osobom czasowo zamieszkałym na Litwie. Pieniądze na operację przydzielono po interwencji obecnej sądziny Europejskiego Sądu Praw Człowieka w Strasburgu Danutė Jocienė. Wyjaśniła ona, że w przypadku, gdyby dziecko uchodźców zmarło na Litwie, sąd w Strasburgu uznałby, że państwo nie spełniło zobowiązań zgodnie z Konwencją Praw Człowieka.

Zadba o zwiększenie konkurencyjności

Mianowana na ministra rolnictwa lider Związku Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji Kazimiera Prunskienė zapowiada, że najwięcej uwagi poświęci sprawom zwiększenia potencjału oraz konkurencyjności rolnictwa.

„Ważną rzeczą jest to, aby potrafić zagospodarować wydatki przeznaczone dla rolnictwa, zwiększyć limity produkcji, której możemy więcej wytworzyć, realizować rozwój kooperacji oraz wsi, programy zatrudnienia jej mieszkańców” — powiedziała na wczorajszej konferencji prasowej Prunskienė, która od dwóch dni jest ministrem. Jej zdaniem, „ważne jest, aby wieś potrafiła zagospodarować te środki, które płyną z Unii Europejskiej”.

Prawo nie zostało naruszone

Zarządzana przez skandynawski koncern „Baltic Beverages Holding” spółka „Švyturys-Utenos alus”, będąca liderem na krajowym rynku piwnym, nie nadużywała dominującej sytuacji na rynku piwa kraju.

Tak zdecydowała Rada Konkurencji po rozpatrzeniu wyników rozpoczętego w końcu 2003 roku badania krajowego rynku piwa. Trzy litewskie spółki piwne — „Kalnapilio-Tauro grupė”, „Gubernija” oraz „Ragutis” — i spółka „Norfos mažmena” w roku ubiegłym oskarżyły tego lidera krajowego rynku piwa o nadużywanie dominującej pozycji na rynku piwa i poprosiły o zbadanie, czy lider rynku nie narusza ustawy o konkurencji. BNS



Przed kilkoma dniami w redakcji bawili uczniowie VI b klasy Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, a wczoraj przyszła do nas klasa VI a z tego samego gimnazjum. Studentka polonistyki Anżela Syrojć, odbywająca obecnie praktykę w tej szkole, w tym tygodniu miała z klasą pogadankę o prasie, więc żeby ją utrwalić wraz z wychowawczynią Anną Niewiarowską zdecydowały, że najlepiej będzie, jeżeli odwiedzą redakcję „Kuriera Wileńskiego”, jedyne codziennego polskiego pisma na Litwie. Sądźmy, że się nie omyliły, gdyż uczniowie mieli możliwość zapoznać się z każdym etapem przygotowania gazety, z jej drukowaniem włącznie. Opowiedzieli też o sobie i okazało się, że Rafał Bartoszewicz, notabene regularnie czytający „Kurier”, był również bohaterem naszych łamów. Trafiał do obiektywu fotoreportera i to nie było z kim — z prezydentem Litwy, który odwiedził ich szkołę. To się nazywa mieć szczęście! Zresztą każdy może zostać bohaterem łamów, np. opisać jakieś wydarzenie z życia szkoły i zostać dziennikarzem chociażby na jeden dzień. H. G.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Pierwszy litewski film fabularny na formacie DVD

„Zupełnie sami”

Film fabularny „Zupełnie sami” jest pierwszym litewskim filmem wydanym na cyfrowym dysku wideo (DVD).

Jak poinformowała spółka dystrybutorska „V&K Holding”, pełnometrażowy litewski film fabularny został wydany na DVD oraz kasecie

wideo dla uczczenia 60-lecia partyzanckiej wojny litewskiej przeciwko okupacji sowieckiej.

Oparty na autentycznych faktach dramat „Zupełnie sami” w reżyserii Jonasa Vaitkusa spotkał się na Litwie z dużym zainteresowaniem i ściągnął wielu widzów do sal kino-

wych. Rolę jednego z najwybitniejszych partyzantów litewskich zagrał aktor S. Balandis, jego ukochanej — Brigita Bublytė. W filmie są również zaangażowani Vladas Bagdonas, Ramūnas Rudokas, Rolandas Kazlas, Povilas Stankus, Aurimas Meliešius i inni. BNS

Pierwsze ogólnokrajowe „zawody” z dyktanda z polskiego

„Mistrz ortografii”

(Dokończenie ze str. 1)

Biorąc pod uwagę, że obecnie na Litwie mamy 40 szkół średnich z polskim językiem wykładowym, to można powiedzieć, że zainteresowanie konkursem przejawiała jedna trzecia tych placówek oświatowych. Jak na początek, zdaniem organizatorów, jest to całkiem niezły wynik.

Dlaczego do konkursu dopuszczono wyłącznie uczniów klas dziesiątych? Jak tłumaczy Józef Kwiatkowski, zgodnie ze szkolnym programem 10-klasista powinien już mieć opanowany program grama-

tyki i ortografii. Wczoraj najlepiej poszło Elżbiecie Nadtoczy z Wileńskiej Szkoły Średniej im. Władysława Syrokomli, która nie popełniła ani jednego błędu i zdobyła Grand Prix. Zwycięzcy w nagrodę otrzymała magnetofon, słownik języka polskiego i pieniężną nagrodę w wysokości 100 Lt. Kolejne pierwsze trzy miejsca zdobyły: Agata Polewicz ze szkoły w Mickunach, Julia Bujko z gimnazjum im. Adama Mickiewicza i Jolanta Maculewicz ze szkoły w Bujwizdach. Wyróżniono również Krystynę Masalską ze szkoły im. Michała Balińskiego

i Honoratę Szypkowską ze szkoły w Ławaryszkach. Cała piątka otrzymała nagrody pieniężne w wysokości 100 Lt oraz słowniki języka polskiego. Słownikami także nagrodzono wszystkich pozostałych uczestników konkursu z ortografii. Prace sprawdzało jury w składzie wykładowczyń wydziałów polonistyki Uniwersytetu Wileńskiego i Uniwersytetu Pedagogicznego dr Teresy Daleckiej i dr Barbary Dwilewicz oraz korespondentki Telewizji „Polonia” na Litwie Edyty Maksymowicz.

Robert Mickiewicz

UE przewidziała wystarczająco środków dla Litwy

Więcej pieniędzy z Europy

(Dokończenie ze str. 1)

Na potrzeby wewnętrzne UE, które obejmują ochronę zdrowia i konsumenta, badania naukowe, oświatę i kulturę, transport i energetykę przewidziano przeznaczyć 9,1 mld euro, na pomoc zagraniczną — 5,2 mld euro, wliczając 200 mld euro na odbudowę Iraku.

Jeszcze 2,1 mld litów przeznaczono ubiegającym się o członkostwo Chorwacji, Rumunii i Bułgarii, jak też wspólnocie tureckiej na

Cyprze. Na początku roku przyszłego komisarza budżetu i finansów Grybauskaitė oczekują trudne negocjacje w sprawie perspektyw finansowych UE na lata 2007-2013. Grybauskaitė opowiada się za tym, aby średni roczny budżet UE był o 1 proc. większy niż wspólne dochody narodowe państw UE, ale sprzeciwiają się temu wielkie państwa UE, których wpłaty do budżetu UE przekraczają wydatki. W grudniu roku ubiegłego 6

państw członkowskich UE, których wpłaty do budżetu UE przekraczają otrzymywane z niego wydatki — Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Austria, Holandia i Szwecja — wezwały, aby ograniczyć wydatki UE w latach 2007-2013 o 1 proc. ogólnych dochodów narodowych kraju UE.

„Więcej Europy za mniejsze pieniądze po prostu nie jest możliwe” — powiedziała poprzednio Grybauskaitė. BNS

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniński, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 212 30 40, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca V&K „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Zmiana strategii rozwoju samorządu rejonu trockiego

Oświata i gospodarka ciepła

Zmiana koalicji rządzącej w końcu listopada zaowocowała też zmianami w strategii rozwoju tego regionu. Na pierwszy ogień nowej władzy — to znaczy koalicji liberalnych centrystów, socjalliberałów oraz Akcji Wyborczej Polaków na Litwie — pójdą oświata, kultura i gospodarka ciepła rejonu.

13 grudnia na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady samorządu rejonu trockiego zostały zatwierdzone dziedziny działalności dwóch wicemercerów rejonu trockiego. Bardzo konkretny podział dziedzin kurowanych przez wicemercerów, zdaniem przedstawicieli władz, pozwoli mieszkańcom bardziej aktywnie uczestniczyć w życiu samorządu, wypowiadać się na tematy projektów, zgłaszać swoje propozycje.

Kiedy sprawozdania po polsku?

Mer rejonu Vytautas Petkevičius, pierwszy wicemer Saulius Raščiauskas oraz wicemer Henryk Jankowski zapowiedzieli na łamach prasy rejonowej, że każdego tygodnia, zapobiegając słuchom i pogłoskom, sami będą informować o działalności administracji samorządu. Informację obejmującą pracę samorządu od środy do środy każdego tygodnia będzie można przeczytać w prasie litewskiej rejonu trockiego. Na to znajdują się pieniądze w bardzo skromnym i zadłużonym budżecie samorządu. Prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie rejonu trockiego Henryk Jankowski, zapytany o możliwościach wydawania takiej informacji również w języku polskim, stwierdził, że taka ewentualność jest rozważana.

— Być może już w przyszłym

roku znajdziemy możliwość wydawania specjalnego biuletynu informacyjnego o pracy samorządu po litewsku i po polsku — zaznaczył wicemer.

Nowa miotła...

Już w swym pierwszym wywiadzie tuż po wyborach nowy mer rejonu zapowiedział zmiany w dwóch dziedzinach — gospodarce ciepłej rejonu i oświacie. Wicemer Henryk Jankowski potwierdził, że ostatnio są rozważane perspektywy połączenia dwóch spółek należących do samorządu — „Trakų šiluma” oraz „Trakų šilumos tinklai”.

Pierwsza z wymienionych spółek znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, od ponad sześciu miesięcy nie płaci tu wynagrodzeń pracownikom, a wydzielenie kilku milionów inwestycji na renowację gospodarki ciepłej Wysokiego Dworu było, jak obecnie wygląda — kolejną nieprzemysłaną decyzją Rady. Dziś bowiem większość mieszkańców domów wielomieszkaniowych decyduje się na własne ogrzewanie, rezygnując z centralnego, które jest bardzo kosztowne i częstokroć wymaga wydatków stanowiących ponad 70 procent budżetu rodzinnego. Kolejny problem to inne spółki należące do samorządu. Dla przykładu Trocka Zajezdnia Autobusowa. Pasażerowie narzekają na stare, zimne autobusy i wysokie ceny przejazdu, od lat zajezdnia nie nabywa nowych środków transportu, oficjalnie z powodu trudnej sytuacji finansowej, chociaż jest wiadomo, że dyrekcja i księgowi spółek należących do samorządu mają wynagrodzenia wyższe od wynagrodzenia mera.

Oświata wymagająca sprawiedliwości...

Jeszcze przy poprzedniej władzy rozpoczęto przygotowania do zatwierdzenia etatów w placówkach oświatowych rejonu. Początkowo planowane zmiany i redukcje dotyczyły jedynie szkół.

— Po przeanalizowaniu sytuacji we wszystkich szkołach okazało się, że podział środków samorządowych jest nierównomierny. Część szkół otrzymuje 100 proc. przydzielanych środków, inne — zaledwie 70. Obecna analiza pozwoli realnie ocenić zapotrzebowania szkoły i pozbyć się sytuacji, gdy różne w różnych szkołach otrzymują różne wynagrodzenia i zdarza się, że za mniejszą sprzątaną powierzchnię otrzymują większe wynagrodzenia, a za większą — mniejsze — opowiadał wicemer rejonu, który zaznaczył, że wychodzą na jaw również dodatki dla dyrektorów.

— Na przykład dyrektor szkoły w Rudziszkach otrzymuje dodatek w wysokości 500 Lt. Wyjaśnimy — za co i czy jest to zgodne z prawem. Sprawdzienia będą dotyczyć również placówek kultury i sportu działających w rejonie. Bardzo często się zdarza, że impreza organizowana przez szkołę podawana jest również jako impreza organizowana przez starostwo i szkołę muzyczną czy sportową. Obecnie każdy radny otrzymał potrzebne dokumenty, które do końca grudnia może dokładnie przejrzeć i przeanalizować — zapowiada zmiany Henryk Jankowski.

I jeszcze kilka cyfr przy okazji zmiany władzy. Bylemu merowi Tadeuszowi Uźdelowi oraz dyrektorowi administracji Kęstutisowi Ramanauskasowi z tytułu rekompensaty oraz za niewykorzystane urlopy wypłacono ponad 25 tys. litów.

Alina Sobolewska



Wczoraj Litwę po raz pierwszy z oficjalną wizytą odwiedził najwyższy przedstawiciel struktury wojskowej Unii Europejskiej — przewodniczący komitetu Wojskowego generał Rolando Mosca Moschini. W czasie wizyty Mosca Moschini omówił z ministrem obrony kraju Gediminasem Kirkilasem oraz głównodowodzącym wojska generałem majorem Valdasem Tutkusem udział Litwy w tworzeniu grup bojowych szybkiego reagowania UE, aspekty polityki bezpieczeństwa i obrony UE, jak też współpracę struktur wojskowych NATO i UE

Fot. ELTA

Hoteli coraz więcej...

... ale ciągle za mało

W końcu pierwszego półrocza Litwa miała 571 hoteli — o 9,2 proc. więcej niż przed rokiem, ale zdaniem ekspertów ciągle jest ich za mało.

Według danych Departamentu Statystycznego, pod koniec pierwszego półrocza br. mieliśmy 261 hoteli i domów gościnnych, 33 motele, 4 kempingi, 179 lokali wypoczynkowych.

Najwięcej tego rodzaju lokali mamy w powiecie kłajpedzkim (38 proc.), na drugim miejscu jest powiat wileński (21 proc.), na trzecim — powiat kowieński (11 proc.).

Hotele są skoncentrowane w dużych miastach Litwy oraz uzdrowiskach. Tylko w Wilnie na dzień 1 lipca br. mieliśmy 70 hoteli i domów gościnnych, czyli 26,7 proc. ogółu hoteli i domów gościnnych na Litwie.

Na dzień 1 lipca br. na Litwie gwiazdki posiadało 158 hoteli, 52 domy gościnne, 16 motele, 4 kempingi i 3 domy wypoczynkowe.

Przybywa nam gości, w związku z czym na razie za mało mamy lokali kwaterunkowych, zwłaszcza tanich, takich jak kempingi, bazy turystyczne, a w Wilnie — hotele klasy turystycznej.

W miejscowościach wiejskich problem braku hoteli częściowo rozstrzygają gospodarze prowadzący turystykę wiejską, których na dzień 1 lipca br. było 410. Organizatorzy podróży starają się również wykorzystać możliwości tańszego zakwaterowania, grupy turystyczne są umieszczane w podwileńskich zagrodach turystyki wiejskiej.

Stwierdzono, że Litwa niedostatecznie korzysta z możliwości rynku turystycznego, nie mogąc zaoferować niektórych usług w sferze zakwaterowania. Np. dla turystów skandynawskich należy rozszerzyć system kempingowy. Ponadto aktualne są problemy

dotarcia na Litwę, zwłaszcza samolotem — brak lotów, przede wszystkim tanich.

W lokalach kwaterunkowych Litwy w ciągu 9 miesięcy tego roku mieszkało 909,3 tys. gości — o 32 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku. 54 proc. ogółu zakwaterowanych w hotelach, domach gościnnych, motelach, domach wypoczynkowych i sanatoriach stanowili goście zagraniczni.

BNS

Pięciu posłów uda się na Ukrainę

Tysiące obserwatorów

Zarząd Sejmu zaaprobował wydelegowanie pięciu posłów na Ukrainę w celu obserwowania przeprowadzanej w tym kraju 26 grudnia powtórnej tury wyborów.

Na zaproszenie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy Europy na Ukrainę pojadą Kazys Starkevičius, Emanuelis Zingeris i Skirmantas Pabedinskas, Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy — Algirdas Sysas i Jonas Čekuolis. By obserwować wybory pojadą również przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych i innych instytucji. Ogółem około



W celu obserwowania wyborów uda się na Ukrainę również przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas
Fot. ELTA

20 przedstawicieli Litwy. Powtórne głosowanie ma obserwować ponad 5 tys. obserwatorów

międzynarodowych. Powtórne wybory ogłoszono, gdy Sąd Najwyższy Ukrainy w Związku z fałszerstwami anulował decyzję Centralnej Komisji Wyborczej Ukrainy w sprawie uznania zwycięstwa premiera Wiktora Janukowycza.

Do anulowania wyników wyborów dążyli zwolennicy lidera prozachodniej opozycji Wiktora Juszczenki, którzy zorganizowali masowe wiece protestu. Z udziałem międzynarodowych mediatorów, w tym również prezydenta Litwy Valdas Adamkusa, udało się na Ukrainie pokojowo rozwiązać zaistniały kryzys polityczny i usadzić przy stole rozmów strony konfliktu.

BNS

Państwowa Służba Artykułów Spożywczych i Weterynarii w ciągu całej doby pod bezpłatnym numerem telefonu 8-800-40403 rejestruje zawiadomienia mieszkańców o nagannym postępowaniu ze zwierzętami.

„Jeśli zauważyliście, że zwierzę jest trzymane lub przewożone w nieodpowiednich warunkach, postępuje się z nim w sposób okrutny, głodzi się je lub nie daje mu pić, jest obiektem znęcania się — prosimy poinformować służbę” — mówi się w oświadczeniu służbowym. Otrzymane zawiadomienia będą zanotowane i przekazane odpowiedniej terytorialnej służbie weterynaryjnej. Inspektorzy tych placówek zbadają każdy przypadek i, według życzenia, poinformują o wynikach badania. Naruszyli przepisów trzymania zwierząt będą karani na podstawie Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych.



Chcesz sprawić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie, bliskim i znajomym? Spreczentuj im świąteczny „Kurier” z dnia 24 grudnia, w którym znajdą napisane przez Ciebie życzenia!

Komu.....

Tekst.....

Od kogo.....



Zyczenia wpisane do tego kuponu możesz przysłać lub dostarczyć do redakcji do 20 grudnia włącznie. Adres redakcji: Birbinių g. 4a, LT-02121 Vilnius

Boże Narodzenie i polityczna poprawność w W. Brytanii

„Czystki” nie tylko językowe

W Wielkiej Brytanii, znanej z tolerancji wobec wszystkich wyznań, politycznie poprawny zapał do usuwania wszelkich odniesień do Bożego Narodzenia zbiera w tym roku swoje żniwo — pisze w z Londynu agencja AFP, wyliczając przypadki „czystek” nie tylko językowych.

Wszystko zaczęło się — pisze agencja — od decyzji premiera Tony'ego Blaira, który zlecił wydrukowanie dwóch rodzajów kartek z życzeniami — z neutralnym, politycznie poprawnym tekstem, przeznaczonym dla niechrześcijan: „Najlepsze życzenia noworoczne” i tradycyjnych, ze zwyczajowymi życzeniami na święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok.

Inicjatywa premiera odbiła się echem w mediach, które wkrótce

zaczęły wylaapywać, do tej pory odosobnione, przykłady pomysłów, na jakie wpadli nadgorliwcy: władze miejskie lub organizacje, które wykazały się „antychrześcijańską chęcią, aby tradycja ustąpiła miejsca różnorodności kulturowej”.

Kierownictwo biblioteki High Wycombe odmówiło umieszczenia plakatów informujących o koncercie kantyczek na Boże Narodzenie, a odmowę umotywowano tym, iż... nie chce drażnić wyznawców innych religii. Ta sama biblioteka zorganizowała Id Al Fitr — uroczystość obchodzoną przez muzułmanów na zakończenie postu ramadanu.

Czerwony Krzyż postanowił nie sprzedawać w swoich butikach popularnych w krajach protestanckich kalendarzy adwentowych z wi-

zerunkami Maryi i św. Józefa.

W radiu BBC słuchacze podawali autentyczne przykłady nadgorliwości: „pośiłek świąteczny” zamiast wieczerzy wigilijnej, świąteczne iluminacje — ale bez żadnego odniesienia do Bożego Narodzenia, by słowem „Christmas” nie urazić hindusów, muzułmanów lub ateistów.

W reakcji na absurd, popularny dziennik „Sun”, rozchodzący się nakładzie 3,5 mln egzemplarzy, rozpoczął akcję pod hasłem „Ratujmy nasze Boże Narodzenie” przeciwko „Brygadzie PP” (politycznej poprawności — red.) i zaapelował do czytelników o zgłaszanie wszystkich przypadków inicjatyw „psucia Bożego Narodzenia”.

Dziennik, znany z zamieszczania zdjęć gołych kobiet,

zamieścił ostatnio wyidealizowany obrazek św. Józefa i Matki Boskiej z Dzieciątkiem otoczonych kłęczącymi pastuszkami i podpis: „Czy to naprawdę najbardziej szokujący w Wielkiej Brytanii wizerunek?”.

Dziennik ośmiesza nadgorliwość antychrześcijańskich „biurokratów”, „drobnych urzędników-ignorantów”, widząc w niej „misję (rządzącej) Partii Pracy, aby zniszczyć wszystkie tradycje i kulturę brytyjską”.

Tymczasem szkoły publiczne w Wielkiej Brytanii odmawiają organizowania jasełek — aby nie robić przykrości dzieciom muzułmańskim, żydowskim czy hinduskim.

„To absurdalne. Przecież jasełka i radość z Bożego Narodzenia nie

stoją na przeszkodzie, aby dzieci przez cały rok poznawały święta innych religii” — mówi Jonathan Beckitt, którego dwie córki chodzą do szkoły prywatnej. Biorą one udział nie tylko w jasełkach, ale w zgodzie z brytyjską tradycją szacunku dla mniejszości etnicznych uczestniczą również w takich świętach jak hinduskie Diwali czy żydowska Chanuka.

„Nie spotkałem nigdy muzułmanina, który czułby się urażony obchodami Bożego Narodzenia. Poza tym, korzystamy na tym, że Boże Narodzenie jest dzisiaj coraz bardziej świętem komercyjnym. A w islamie Jezus jest wielkim prorokiem” — wyjaśnił AFP Inayat Bunglawala, rzecznik Rady Muzułmańskiej w W. Brytanii.

Porywacze autobusu uwolnili zakładników

Dramat w Atenach

Porywacze autobusu, uprowadzonego w środę rano w Grecji w pobliżu Aten, po 18 godzinach impasu uwolnili wczoraj ostatecznie wszystkich pasażerów i sami oddali się w ręce policji. W czasie dramatu nikt nie ucierpiał.

Policja grecka podała, że porywacze — dwaj Albańczycy — nie mieli środków wybuchowych i blefowali, grożąc wysadzeniem autobusu w powietrze.

Faktycznie — uważa policja — celem akcji było uzyskanie okupu — miliona euro — a żądania w sprawie wyjazdu do Rosji stanowiły jedynie zasłonę dymną i w rzeczywistości chcieli jechać do Albanii.

Kluczową rolę w zakończeniu patowej sytuacji odegrał krewny jednego z porywaczy, który telefonicznie miał przekonać członka swej rodziny by poddał się.

Ostatnich sześciu zakładników zwolniono w nocy z środy na czwartek, około godziny 00:40 czasu miejscowego.

Przebieg nocnych wydarzeń transmitowała na żywo telewizja publiczna Net.

Po wypuszczeniu ostatnich zakładników, porywacze wyrzucili broń przez okno i następnie sami wyszli z autobusu z podniesionymi rękami.

W końcowej fazie porwania w autobusie było już tylko sześcioro zakładników: dwóch mężczyzn i

cztery kobiety. Wcześniej zwolnili oni 17 osób (w tym Polkę) z 23 znajdujących się w autobusie w momencie porwania.

Wg ultimatum, którego termin miał upłynąć w czwartek o godz. 8.00 czasu lokalnego, porywacze żądali okupu w wysokości miliona euro i kierowcy, który zawiózłby ich na lotnisko.

Dwaj porywacze — jak podała policja — to Albańczycy w wieku 24 lat, od sześciu lat mieszkający w Grecji.

Zidentyfikowano ich jako Gazy Resuli i Leonarda Muratiego. W Grecji mieszka na stałe około miliona imigrantów z Albanii.

Inf. PAP opr. R. M.



Po wypuszczeniu ostatnich zakładników, porywacze wyrzucili broń i następnie sami wyszli z autobusu z podniesionymi rękami. Fot. EPA-ELTA

Wspomnienia Tadeusza Żukowskiego, syna Ziemi Wileńskiej, losem rzuconego do Australii pt. „Niewola, tułaczka, wojenka” (5)

„Przyjechałem pomagać Sowietom Sojuz!”

Wysiadam na stacji Stalino-Donbas i czuję się zupełnie zagubiony: w którą stronę iść, co z sobą robić?

Po namyśle znalazłem tylko jedno wyjście — iść do NKWD. I tak zrobiłem. Wchodzę do budynku, po prawej stronie małe okienko, ja się ładnie witam i mówię, że „przyjechałem do Donbasu do pracy w kopalni węgla, ażeby pomagać Sowietom Sojuz!”. Dokumenty zgubiłem — i co mam robić? Kazano mi usiąść na ławce i czekać. Po pół godzinie dostałem skierowanie do głównego zarządu kopalnianego oraz informację, jakim tramwajem tam dojechać. Znalazłem to biuro i tam bez trudu otrzymałem skierowanie do pracy, przydział mieszkania w hotelu robotniczym oraz wyżywienie w stołówce. Od kilku dni nie jadłem nic gorącego, więc obiad ten bardzo mi smakował. Wieczorem przyszedł mój współlokator pokoiku i zaczęła się rozmowa zapoznawcza, która ciągnęła się do północy.

Jak zdobywałem zawód górnik

Następnego dnia poszedłem do

pracy, dumny z siebie. W szatni wszyscy na nagusa, a cała obsługa — to kobiety. Zaczęłem się zakrywać rękami, a one w śmiech, że ja się wstydzę!

Na dole, w kopalni skierowano mnie do roboty. Pokład był wysokości nie więcej jak pół metra, dano mi sznur, na którym miałem ciągnąć kawałki drewna na zabezpieczenie sufitu. To była bardzo ciężka praca, można się było poruszać jedynie na kolanach. Po pracy — znowu do łaźni, razem mężczyźni i kobiety, nawzajem myli sobie plecy! Przynicniców nie było, tylko miedziane waniutki.

Zaprzyjaźniłem się z moim współlokatorem. Był to starszy robotnik. Miał zamiar wracać do dawnej kopalni, gdzie wcześniej pracował i gdzie zamieszkiwała jego rodzina. W tamtej kopalni były lepsze warunki, pokłady dwumetrowej wysokości, więc on mi doradził, abym się tam przeniósł. Ponieważ otrzymywałem bardzo niskie zarobki, które nie pokrywały kosztów mojego utrzymania, zaproponowałem w biurze, że zarabiając więcej w tamtej kopalni, będę mógł spłacić tutaj dług. Zgodzili się. W tej drugiej kopalni było mi o wiele łatwiej, wykonywałem różne prace, dzięki

czemu zdobywałem zawód górnik. W rodzinie mego przyjaciela rozmawialiśmy dużo, zwłaszcza o czasach dawnych, carskich. Ludziom pochodzącym z zachodu wolno było wchodzić do sklepu bez kolejki, nawet po jedzenie. Tu również była wspólna łaźnia i stołówka, z której korzystało wiele osób, aby nie jadać w domu.

Zawsze miałem gębę za dużą...

Zawsze gębę miałem „za dużą”, która przysparzała mi kłopotów, ale czasem i wyzwalała od nich. Zdarzało mi się coś powiedzieć, a dopiero później pomyśleć, że to źle. Zaczęłem za dużo opowiadać to, co nie powinienem, ale taki już jestem... W kopalni otrzymałem nawet zapomogę, jako uchodząca z Białorusi, ale w końcu musiałem stamtąd uciekać, bo groziło mi więzienie za moją gadatliwość! Moja wędrówka zaczęła się więc od nowa. Kupiłem tym razem bilet do Baku: chciałem zobaczyć, jak tam jest — lepiej czy gorzej. Ten, kto nie był, ten nie widział, kto nie pytał, nie dostał odpowiedzi. Wszędzie czegoś

szukałem, sam nie wiedząc czego — i taki pozostałem do dziś.

Kolejne spotkanie z NKWD

Wysiadam na stacji w Baku, rozglądam się... Sytuacja się powtarza: dokąd iść i czego szukać? Ratuszek przychodzi w postaci milicjanta, który pyta mnie o papiery. Odpowiadam, że mnie okradziono. Była to najlepsza wymówka, bo złodziei wokół było pełno, a szczególnie na stacjach i w pociągach. Na posterunku zaczęto mnie przesłuchiwać: a skąd, po co, czego tu szukam? W końcu odstawiono do NKWD, a ci, nie namyślając się wiele, wsadzili mnie do aresztu, do pojedynczej celi. Na szczęście, cela była czysta, łóżko zasłane kocem, poduszka, korytarze wysłane dywanem. Prowadzony na przesłuchanie musiał iść z rękoma do tyłu, z głową schyloną, aby nie był przez innego aresztanta rozpoznany, a dla większego bezpieczeństwa, gdy ktoś nadchodził ze strony przeciwnej, wartownik kazał się odwrócić twarzą do ściany.

Nie wiadomo było dzień to czy noc, wszędzie paliło się światło

elektryczne. Podczas pierwszego przesłuchania powiedziałem mojemu śledczemu całą prawdę, co się stało w moim domu, o więzieniu. Chodziłem do niego 18 dni. Ale już, zdaje się, po trzecim przesłuchaniu znalazłem w celi papierosy i zapalki, a wartownicy mogli już ze mną zamienić kilka słów. To oznaczało, że śledztwo idzie w dobrym kierunku. I rzeczywiście, osiemnastego dnia dowiedziałem się, że zostaję zwolniony. Otrzymałem zaświadczenie, że byłem badany przez NKWD i zalecano mi... wracać w swoje strony rodzinne.

Wróżba Cyganki sprawdziła się co do joty

Skierowałem się na stację kolejową i nie mogąc się doczekać pociągu, poszedłem w kierunku następnej stacji. Tam kupiłem bilet do Tbilisi. Pociąg nadszedł dopiero za kilka godzin. W korytarzu spotkałem Cygankę. Namówiła mnie na wróżbę. Dziś mogę stwierdzić, że wszystko, co mówiła, spełniło się co do joty: wiele podróżowałem, zwiedziłem wiele krajów, pływałem po wielu wodach.

(Pocz. w nr. 240, cd. w nast. nr.)

Prysznic, sale wypoczynkowe i minimum krat

Warunki prawie europejskie

Osoby skazane za nieciężkie przestępstwa oraz przestępstwa popełnione przez nieostrożność wczoraj zostały przewiezione z otwartej kolonii w Kibartach do nowego zakładu karnego — otwartej kolonii nr 2 w Prawieniszkach, który został zarejestrowany w ubiegłym tygodniu.

37 skazanych — tyłu ostatnio przebywało w kolonii w Kibartach — przewieziono z jednej placówki do drugiej pod konwojem żołnierzy I pułku służby wewnętrznej. Nowych mieszkańców ulokowano w wyremontowanym tej jesieni dwupiętrowym budynku. W pokojach zamieszka od 2 do 10 więźniów. W budynku są: sala wypoczynkowa, stołówka, kuchnia, pięć pomieszczeń dla dłuższych widzów z bliskimi, cztery cele-izolatory karne, pralnia, prysznic i oddzielne

ubikacje. Jednocześnie można tu ulokować do 100 skazanych. Na pierwszym piętrze „zamieszkają” kobiety, na drugim — mężczyźni. Na noc pomieszczenia będą zamknięte, na podwórzu o tej porze skazani nie będą mogli wyjść. Kraty założono tylko na okna wychodzące na ulicę. Płot odgradza pomieszczenie od pozostałego terenu zakładu karnego. Ochronę zapewniają zamontowane wewnątrz budynku, na korytarzach i podwórzu system kamer obserwacyjnych oraz funkcjonariusze dyżurnej jednostki.

Wcześniej mieszkali tu żołnierze batalionu I pułku służby wewnętrznej.

W otwartej kolonii w Kibartach karę odbywały pełnoletnie osoby skazane za nieciężkie przestępstwa lub popełnione przez nieostroż-

ność. Z powodu tego, że ich liczba znacznie zmniejszyła się, utrzymać ich w zakładzie na 400 miejsc było niewygodnie pod względem ekonomicznym. Zdecydowano otwartą kolonię założyć w Prawieniszkach, a w Kibartach zreorganizować w przyszłym roku na dom poprawczy.

Tymczasem akredytowani na Litwie dyplomaci państw zagranicznych interesują się, czy warunki przetrzymywania skazanych odpowiadają wymogom Unii Europejskiej.

W tym tygodniu w prawieni-skim domu poprawczym nr 3 i w kowieńskim izolatorze śledczym, otwartym tego lata, gościli pracownicy przedstawicielstw dyplomatycznych państw Europy: Holandii, Belgii, Czech, Estonii, Zjednoczonego Królestwa, Łotwy,

Francji, krajów skandynawskich. Towarzyszył im zastępca dyrektora Departamentu Więziennictwa Vilnius Šlaičiūnas.

Przed kilkoma tygodniami do departamentu zwrócił się attache ambasady Królestwa Niderlandów, prosząc o umożliwienie kilkunastu dyplomatom europejskim zapoznania się z wymienionymi zakładami karnymi. Zdaniem attache, dla dyptomatów jest bardzo ważne zwiedzenie litewskich zakładów karnych oraz zapoznanie się z przebywającymi tam skazanymi i warunkami ich życia, ponieważ do tych placówek trafiają również obywatele ich krajów...

Obecnie w litewskich więzieniach odbywa karę lub oczekuje na wyrok 70 obcokrajowców: najczęściej obywateli Rosji, Białorusi, Ukrainy.

Kolejne przypadki fałszerstwa dokumentów

Nieprawdziwy marynarz

W Kłajpedzie wykryto kolejny przypadek fałszerstwa dokumentu. Tym razem korzystał z niego marynarz.

Funkcjonariusze wydziału policji portowej podejrzewają, że mieszkaniec Kłajpedy Grigorijus Murašovas korzysta z podrobionego dokumentu. Służbie wydającej dyplomy marynarzom przedstawił on, jak się przypuszcza, sfałszowane świadectwo kwalifikacji marynarskiej. Wszczęto dochodzenie.

Jest to już nie pierwszy ostatnio przypadek, kiedy w tym mieście za-

trzymuje się osoby korzystające z fałszywych dokumentów. Na początku grudnia ustalono, że 34-letnia mieszkanka Kłajpedy, Jolanta, ubiegająca się o studia w Kłajpedzkim Uniwersytecie Nauk Socjalnych przedstawiła sfałszowany dyplom Kowieńskiego Uniwersytetu Technologicznego oraz dodatek do niego. Wcześniej zatrzymano wilnianina, usiłującego sprzedać w portowym mieście fałszywy dyplom wyższej uczelni. Za dokument mężczyzna prosił 4 000 litów. Nie wiedział, że sprzedaje go policjantom...

Zatrzymano lidera „brygady wileńskiej”

Pobili boksera

Stołeczni policjanci zatrzymali podejrzanego o napad na olimpijczyka Rolandasą Jasevičiusa i możliwego organizatora tego przestępstwa — Igorisa Pervičkę (1961 r. ur.), jednego z liderów byłej „brygady wileńskiej”.

Znany bokser, uczestnik Igrzysk Olimpijskich Jasevičius przed miesiącem został pobity w sposób szczególnie okrutny. Przypuszcza się, że w ten sposób chciano go zastraszyć jako świadka w bardzo ważnej sprawie. W trakcie śledztwa w sprawie

terroryzowania człowieka funkcjonariusze wileńskiego Głównego Komisariatu Policji 1 grudnia br. zatrzymali Aleksandrasa Voskunovičiusa (1970 r. ur.), a 14 grudnia Vitalijusa Žilinskisa (1971 r. ur.). Oboje są podejrzani o pobicie sportowca. Zatrzymanych osadzono w areszcie.

15 grudnia ujęto znanego policji Pervičkę. Jeden z liderów „brygady wileńskiej” wcześniej karany był za zabójstwo oraz podejrzany o wiele innych przestępstw.

Tragedia w rejonie szyrwinckim

Dwa wypadki

W środę pod wieczór na szosie Wilno-Poniewież w rejonie szyrwinckim samochód potrafił kobietę i jej rocznego synka, którzy nieoczekiwanie wyszli na drogę. Oboje zmarli na miejscu.

Samochód Audi 80, prowadzony przez 23-letniego D. D., potrafił

29-letnią V. R. i jej rocznego synka. Tymczasem mąż kobiety, 31-letni R. G., który pobiegł na miejsce wypadku, został potrącony przez inny samochód. Mężczyznę z urazem głowy i złamaniem żeber odwieziono do szpitala. Komisariat policji rejonu szyrwinckiego wszczął śledztwo.

Samochody dla policji — od samorządu

Z herbem i „kogutami”



Nowe samochody — „na wszelki wypadek” — zostały poświęcone Fot. ELTA

Wczoraj na placu przy kowieńskim samorządzie stanęło w szeregu 20 nowych wozów policyjnych. Samochody marki Volkswagen Golf Trendline samorząd z własnych środków wynajął na trzy lata kowieńskiemu Głównemu Komisariatowi Policji, któremu brakuje jakościowych środków transportu.

Wynajem jednego auta na rok będzie kosztował 1 300 litów. Oprócz tego samorząd opłaci paliwo zużyte przez funkcjonariuszy. Każdy

z 20 samochodów za samorządowe pieniądze w ciągu roku będzie mógł przejechać do 40 000 km. Wynajem wszystkich aut i ich utrzymanie będzie kosztowało miastu w ciągu roku około 0,5 mln litów, w za cały okres wynajmu — około 1,5 mln litów. Po zakończeniu okresu wynajmu jest możliwość nabycia tych wozów. Nowe pojazdy są oznakowane nie tylko atrybutyką policyjną, ale i herbem samorządu Kowna. Wszystkie nowe auta są przeznaczone do patrolowania.

Formalne udokumentowanie współpracy

Wspólnie nieść pomoc

Policja i organizacja społeczna jednoczą bliskich osób zaginionych będą bardziej aktywnie współpracować w dziedzinie poszukiwań osób zaginionych, walki z handlem ludźmi oraz podczas okazywania pomocy ofiarom tego procederu.

Przewidziane jest to w porozumieniu o współpracy, które podpisali w tym tygodniu komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius oraz przewodnicząca Rady Centrum Wsparcia Rodzin osób zaginionych Ona Gustienė. Głównym punktem umowy jest wymiana wszechstronnej informacji. Zdaniem komisarza generalnego, na Litwie w szybkim tempie zwiększa się migracja obywateli, dlatego rozszerza się też terytorium poszukiwań osób zaginionych. Należy więc współpracować z jak największą liczbą organizacji,

pomagających rodzinom osób zaginionych. Gustienė na spotkaniu twierdziła, że podpisanie tej umowy jest tylko formalnym zarejestrowaniem współpracy, która trwa już nie jeden dzień. Przewodnicząca Rady Centrum cieszyła się, że zmienia się pogląd funkcjonariuszy oraz ich obcowanie z osobami poszkodowanymi podczas okazywania im pomocy.

Centrum Wsparcia Rodzin osób zaginionych jest organizacją społeczną, samodzielną, dobrowolną, niedochodową i niezależną. Jedno z jej zadań to pomoc rodzinom osób zaginionych oraz ofiarom handlu ludźmi i ich bliskim. Organizacja ta dąży do okazywania i zapewnienia wszechstronnej pomocy poszkodowanym i ich bliskim przez bezpośrednie i konsekwentne obcowanie z nimi.

Kronika kryminalna

Bez przeszkód

W Retowie (Rietavas) w środę okradziono dom mera samorządu tego miasta. Złodzieje wynieśli rzeczy na sumę ponad 17 000 litów. Brak przedmiotów mer zauważył po przyjeździe z pracy do domu.

Do domu Antanasa Černeckisa, znajdującego się przy ul. Kvedarnavos, przestępcy weszli po wyważeniu drzwi. Skradziono laptop, telefon komórkowy, wyroby ze złota, portfel z różną walutą i latarkę.

Auto w płomieniach

W środę wieczorem w Kłajpedzie palił się samochód osobowy Peugeot-309, zaparkowany przy ul. Rasos. Ogień zniszczył wszystkie łatwo palące się detale w aucie i zdeformował nadwozie. Na skutek gorąca wypadły wszystkie szyby. Strażacy twierdzą, że samochód, którego ostatnio nie używano, został podpalony. Sprawcy są nieznanymi.

Pechowe urodziny

W Kłajpedzie dwaj pijani młodzi ludzie, których nie wpuszczono do baru, grozili dyrektorowi. Agresorzy stoczyli walkę z ochroniarzami, później pobili policjanta, a odwiezieni do komisariatu agresywnie okazywali swoje niezadowolenie.

Incydent koło baru „Simbado oazė” zdarzył się w środę wieczorem. Dwaj już pijani kłajpedzianie zamierzali tu obchodzić 18-lecie jednego z nich, jednak pracownicy baru ich nie wpuścili. Jeden z młodych ludzi wyjął nóż i zagroził, że zabije dyrektora baru. Ochroniarze próbowali załagodzić sytuację, jednak mężczyźni wszczyli bijatykę. Wezwano policję. Jeden z napastników kopnął funkcjonariusza w brzuch. Przy użyciu siły „bohaterom” założono kajdanki, odwieziono do komisariatu i osadzono w areszcie. Tam również zachowywali się agresywnie: kopali ściany i drzwi. 18-letniemu M. B. ustalono średni stopień zamroczenia alkoholowego, a 21-letniemu V. K. — lekki.

„Długi” staż pracy

W portowym mieście przed kilkoma dniami okradziono centrum handlowe „Iki”. Z kasy zginęło ponad 1000 litów. Wykryto, że pieniądze zabrała ekspedientka, która otrzymała tu pracę korzystając ze skradzionej karty identyfikacyjnej 18-letniej Ingridy I. Nową kasjerkę przyjęto do pracy 12 grudnia, a po dwóch dniach pracowniczka ulotniła się razem z 1 051 Lt.

Stronę na podstawie inf. wł., doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Oddział migracji informuje

Oddział migracji policji publicznej komisariatu policji rejonu wileńskiego w soboty nie pracuje. Dokumenty będą przyjmowane i wydawane w dniach pracy: poniedziałek-czwartek od godz. 8.00 do 17.00, w piątki od godz. 8.00 do 15.45. Przerwa obiadowa: godz. 12.00-13.00

Bardziej od pajaków czy ciemności boimy się występować publicznie

Szkolna trwoga

„Kiedy zbliża się ta chwila, już wiem, że znów powtórzy się to samo. Wszystkie oczy wlepione we mnie, oczekiwanie, że powiem coś mądrego albo przynajmniej zabawnego. Mnie zaś zaczyna pocić się dłoń, drżać kolana, język kołowacieje...”

To nie rozterki nieśmiałej gwiazdy przed odebraniem Oscara. Tak o swoim strachu przed publicznym mówieniem opowiada uczennica dziesiątej klasy jednej z wileńskich szkół, Ania (imię zmienione). O szkolnych akademiach, na których, oblekszy się w białe pończoszki, można powiedzieć wierszyki o miłości do ojczyzny, Ania nawet nie marzy. Ona boi się odpowiadać z zadanej lekcji przed klasą.

Bez komentarzy proszę

Na co dzień dziewczyna normalnie obcuje z kolegami. Na przerwach gadają, wygłupiają się. Ania nie ma też problemów z nauczycielami. Niemniej odpowiadanie przy tablicy, ba, nawet z własnego miejsca, to dla niej prawdziwa męka. „Najczęściej jestem przygotowana, ale jak zaczynam mówić, jąkam się, płaczę”.

„Lęk przed odpowiedzią to charakterystyczna negatywna emocja szkolna — mówi psycholog dziecięcy, Arina Lisauskienė. — Emocja ta dotyczy wszystkich dziedzin i sytuacji, w których uczeń poddany zostaje sprawdzeniu i ocenie. Szczególnie uczniowie boją się sytuacji, gdy odpowiadają publicznie przy tablicy”.

Strach przed niepowodzeniem paraliżuje młodą osobę w sytuacji, gdy powinna zdać się na własne siły.

„Często bywa tak, że znacznie większy lęk wzbudzają w uczniach okoliczności towarzyszące odpytywaniu, komentarze po nieudanej odpowiedzi niż sam fakt sprawdzania wiadomości — tłumaczy doktor Lisauskienė. — Dlatego pojawia się napięcie, trudno się skupić.”

Najstraszniejsza fobia

Jak się okazuje, są różne rodzaje lęku. Bać się może także uczeń ambitny, wzorowy, któremu na dobrym stopniu bardzo zależy. Parali-

żuje go obawa przed ewentualnym niepowodzeniem.

Ktoś inny panicznie boi się krytyki, bo to równa się dla niego z pomniejszeniem własnej wartości. To przypadki, których podłoża szukają psychologowie i leczą je odpowiednio do powodów strachu.

Jednak zwykła obawa przed publicznym wystąpieniem to rzecz naturalna. Brytyjskie pismo „Sunday Express” przeprowadziło sondaż na temat fobii ludzkich. Wyniki potwierdziły, że bardziej od pajaków, ciemności czy ciasnych pomieszczeń stresujące są wystąpienia publiczne — nawet jeśli audytorium znamy od lat.

Ingrida, konsultantka bezpłatnej linii młodzieżowej, do której nastolatki zwracają się ze swoimi problemami, nieraz słyszy o nieśmiałości, strachu przed odpowiadaniem, przed publicznym wystąpieniem. „Radzę rzeczy proste, ale skuteczne. Poćwicz w domu przed lustrem, powtórz wyuczony wierszyk kilka razy na głos. Przed odpowiedzią czy występem — kilka głębokich oddechów, myślenie wyłącznie pozytywne. Występując przed audytorium najlepiej znaleźć jakiś punkt w końcu sali i patrzeć na niego. Albo w oczy jednej, dwóch przyjaznych osób”.

Ingrida dodaje, że... klin klinem, a więc w zwalczaniu nieśmiałości stosować trzeba to, czego się najbardziej boimy.

Z tego się wyrasta

„Zacznijcie od drobiazgów — na ulicy spytajcie kogoś o godzinę. Połóżcie po sklepach, zagadujcie sprzedawców. Na pewno chętnie odpowiedzą na pytania, bo taka jest ich praca, a wy przekonacie się, że nie ma w tym nic strasznego. Warto zapisać się do kółka, należeć do jakiejś organizacji. Czasu na nieśmiałość nie starczy”.

„Myślę, że chorobliwa nieśmiałość mija z wiekiem — uważa Ewa, dziś studentka studiów magisterskich. — Pamiętam, w wieku czternastu-szesnastu lat wstydziłam się chodzić do sklepu (wtedy nie było supermarketów, za ladą stały sprzedawczynie i trzeba je było prosić o podanie produktów). Bałam się sa-

ma chodzić po ulicach, było mi po prostu głupio. Śmiertelnie obawiałam się, że zaraz ktoś mnie o coś zapyta. I co? Dziś już nie zliczę, w ilu przedstawieniach szkolnych wzięłam udział, ile odczytów wygłosiłam na studiach! Nawet nie wiem, gdzie jest ta granica i kiedy ją przekroczyłam. Z nieśmiałości po prostu wyrosłam”.

Na nieśmiałość jest jeszcze jeden sposób, wręcz niezawodny. Jeśli chcesz być nieśmiały, bądź, ale zachowuj się tak, jakbyś nie był. Nikt nie zauważy różnicy.

Nie objadać się przed wystąpieniem

Oto kilka zasad udanego przemówienia lub prezentacji. Nie wszystkie trzeba stosować, opowiadając przy tablicy paragraf z historii. Mogą się za to przydać w wielu innych sytuacjach życiowych.

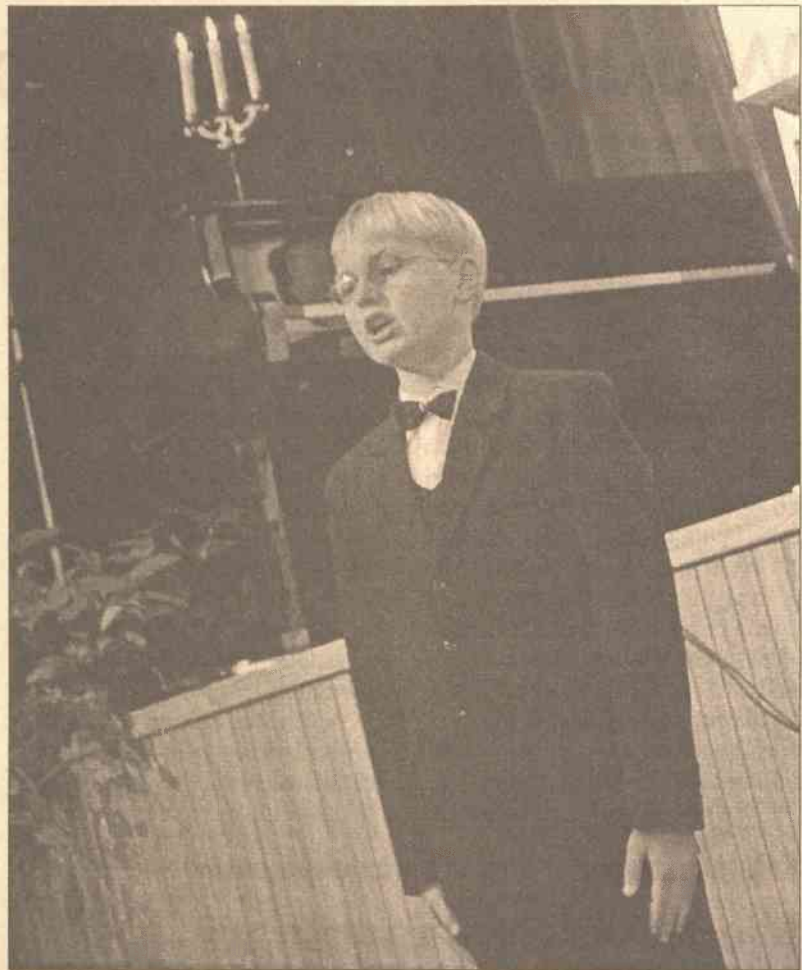
Zabij wewnętrznego krytyka — w takich chwilach ludzie bywają nadzbyt krytyczni wobec samych siebie. Przestań myśleć: „Nie nadaję się, na pewno coś pomieszam, wszyscy zauważą mój krzywy nos”. Buduj w sobie pozytywne nastawienie!

Uwierz w dobre nastawienie słuchaczy — ich sympatia jest zazwyczaj po twojej stronie.

Przygotuj swoje wystąpienie — zbadaj temat, przygotuj notatki (nigdy nie czytaj z kartki!), pomoce wizualne, dostosuj słownictwo do poziomu i rodzaju audytorium. Zrób ściągę. Wypisz plan wystąpienia, główne tezy, słowa-klucze — poczujesz się pewniej, kiedy nagle poczujesz pustkę w głowie.

Zrób kilka prób — nagraj się na dyktafon lub wideo, poćwicz głos. Oddychaj głęboko i rozluźnij ciało, dzięki temu twój głos nie będzie stłumiony. Przeanalizuj swoją „mowę ciała” — bądź bardziej pewny siebie, używaj gestów otwartych, nie podpieraj się i nie kryj za stołem, raczej stój niż siedź.

Zrelaksuj się — przed prezentacją nie objadaj się, pamiętaj o słodkiej przekąsce (zapobiega to spadkowi poziomu cukru we krwi w sytuacji stresującej, czyli dodatkowym „atrakcyjnym” związany z hipoglikemią, której objawami są drżenie rąk, pocenie się i problemy ze skupie-



Obawa przed publicznym wystąpieniem to rzecz naturalna

Fot. Marian Paluszkiwicz

niem uwagi). Herbatę i kawę zastąp niegazowaną wodą mineralną z cytryną. Kiedy poczujesz duże napięcie, oddychaj głęboko, kilkakrotnie napnij i rozluźnij mięśnie całego ciała.

Zadbaj o dobre wrażenie — odczucia, jakie wywołasz w ciągu pierwszych kilkunastu sekund prezentacji, wpłyną na nastawienie słuchaczy. Wyprostuj się, utrzymuj kontakt wzrokowy z audytorium, wykorzystaj efekt „latami morskiej” — omiataj ich wzrokiem, starając się utrzymać przez chwilę kontakt wzrokowy z każdym. Bądź opanowany, mów spokojnie. Pamiętaj o przedstawieniu się.

Wykorzystaj zasadę INTRO:

I — interest — zainteresuj słuchaczy czymś oryginalnym, opowiedz np. anegdotę związaną z omawianym tematem;

N — needs — udowodnij, że warto cię słuchać, odwołaj się do potrzeb słuchaczy;

T — topic — wyjaśnij, że temat wystąpienia jest ważny dla słuchaczy;

R — range — określ zakres wystąpienia, zaznacz kwestie, które pomijasz;

O — objectives — przedstaw swoje cele (moje wystąpienie potrwa..., pokażę..., z przyjemnością posłucham na końcu, co Państwa jeszcze interesuje...).

Prezentację podziel na części — w ten sposób ułatwisz odbiór przekazu. Po każdej części zrób krótkie podsumowanie, powtórz najważniejszą tezę.

Pamiętaj o czasie i zaangażowaniu słuchaczy — prezentacja powinna trwać maksymalnie 30 minut. To szczyt możliwości ludzkiej koncentracji. Jeśli chcesz jak najdłużej skupić uwagę słuchaczy, unikaj długich zdań, zmieniaj tempo mówienia, rób pauzy, stosuj „drogowskazy” — Teraz przejdziemy do..., po pierwsze..., z drugiej strony... Bądź dowcipny, odwołuj się do praktyki. Jeśli okoliczności na to pozwalają, poruszaj się po sali, wydłużaj lub skracaj dystans między tobą i audytorium. Nie zasłaniaj prezentowanych slajdów, materiały zawsze rozdawaj na końcu prezentacji.

Dobrze zakończ — na koniec podsumuj całość, powtórz główne tezy, zachęć do zadawania pytań i podziękuj za uwagę.

Małgorzata Kozicz

Marley bohaterem narodowym?

Order dla Boba

Spadkobiercy Boba Marleya czynią starania, aby zmarłego w 1981 roku artystę uczyniono na Jamajce bohaterem narodowym.

Byłby to największy zaszczyt, jakiego można dostąpić na Jamajce. Marley na miesiąc przed śmiercią w 1981 roku otrzymał trzecie co do ważności wyróżnienie od swojej ojczyzny, Order Of Merit. Obecnie spadkobiercy legendy muzyki reggae lobbują w kręgach rządowych Jamajki na rzecz uznania Marleya bohaterem narodowym tego kraju.

„Gdziekolwiek jesteś na świecie, pierwsza rzecz, o której myślą ludzie

słyszając słowo „Jamajka”, to Bob Marley. On zainspirował tak wielu artystów swoimi piosenkami, nadszedł więc czas, aby uhonorować go na najwyższym poziomie” — uważa Jacqueline Knight-Campbell z Bob Marley Foundation, która prowadzi kampanię na rzecz uznania muzyka bohaterem narodowym.

Poza tym organizacja stara się, aby 6 lutego, dzień urodzin Marleya, był świętem narodowym.

W 2005 roku przypadnie 60. rocznica urodzin Boba Marleya. Z tej okazji Bob Marley Foundation planuje liczne imprezy w stolicy Jamajki, Kingston. Opr. M. K.

Nowa kreskówka

Kylie Minogue i jej pies Robbie Williams

Kylie Minogue udziela własnie głosu postaci Florence w adaptacji bajki „The Magic Roundabout”. Jako jej psa Dougala usłyszymy inną gwiazdę popu, Robbiego Williamsa.

Australijska piosenkarka zagra w filmie główną postać — dziewczynkę o imieniu Florence. W jej wiernego przyjaciela psa Dougala wcieli się Williams.

„Florence jest jedną z najwspanialszych bajkowych postaci” — cieszy się Kylie. „A jej relacje z Dougalem są takie... słodkie”.

W projekcie udział wezmą ponadto: Ian McKellen (Zebedee), Jo-

anna Lumley (krowa Ermintrude), Jim Broadbent (Slimak Brian), Ray Winstone (żołnierz Sam) oraz Bill Nighy (Dylan).

Seria „The Magic Roundabout” została wymyślona przez Serge'a Danota w 1965 i na początku nosiła tytuł „Le Manege Enchante”. Na potrzeby BBC niemal całkowicie przerobił jednak scenariusz Eric Thompson. Po obejrzeniu francuskiego oryginału twórca dorobił własną historię, która według niego pasowała do bohaterów. Sam też użyczył głosu wszystkim postaciom. Seria cieszyła się ogromną popularnością, przede wszystkim wśród

dzieci, które z niecierpliwości czekały na kolejne przygody Florence, Dougala, Zebedee, Ermintrude i przyjaciół. Do animowanej serii powrócono na początku lat 90. Nieżyjącego od 1982 roku Thompsona zastąpił jako narrator Nigel Planer.

Produkcja „The Magic Roundabout” rozpoczęła się we wrześniu. Wszystkie postacie zostaną stworzone przez komputer. Reżyserem filmu jest Frank Passingham, a dystrybucją zajmie się firma Pathe, która przyczyniła się do sukcesu „Uciekających kurczaków”. Premiera obrazu przewidziana jest na 2005 rok.

Opr. M. K.

Wiadomość, która nie tylko wzrusza i cieszy

„Kochanie, będziemy mieli dziecko...”

Świat żyje dziś oczekiwaniem na przyjście Bożej Dzieciny. Każda matka pamięta jednak moment, gdy dowiedziała się, że jest w ciąży. Ta wspaniała nowina oznacza w życiu każdej kobiety ogromne zmiany, które nie zawsze wzruszają i cieszą. Zdarza się, że też bolą.

Ciąża, poród, wychowanie dziecka... Jak się do tego przygotować? Ale zanim uświadomisz sobie ogrom odpowiedzialności i wymagań, którym będziesz musiała sprostać, stoi przed tobą wyjątkowe zadanie — powiedzieć ukochanemu, że zostanie tatą. Warto to zrobić w taki sposób, aby długo zapamiętaliście tę chwilę. Kilka kobiet zgodziło się opowiedzieć o swych przeżyciach związanych z tą chwilą, nie zawsze radosnych.

Irena z Wilna

— Nie planowaliśmy dziecka, choć zostało ono poczęte z wielkiej miłości. Postanowiłam zakomunikować to mojemu ukochanemu podczas uroczystej kolacji we dwoje. Odświętnie nakryty stół, sama po wizycie u fryzjera. Powiedziałam, że mam dla niego cudowną niespodziankę. W pięknym pudełeczku zapakowałam małe bućki. Do dziś pamiętam wyraz szczęścia na twarzy mego męża, gdy rozpakował

prezent. To wtedy zrozumiałam, że u boku tego mężczyzny chcę doczekać się starości.

Jadwiga z Radomia

Miałam dwóch synów i spodziewałam się trzeciego dziecka. Powiedziałam mężowi, że jestem w stanie błogosławionym, on zaś odpowiedział, że jeśli będzie córka — to wspaniale, jeżeli syn, to nie chcę mnie i tego dziecka znać. Urodził się trzeci syn. Mąż nie przyjechał po mnie do szpitala. To moja mama wzięła potrzebne rzeczy dla mnie i dla dziecka, poprosiła sąsiada, aby swym samochodem zabrał nas ze szpitala. Mąż upił się i przez tydzień nie było go w domu. Po upływie sześciu miesięcy poczęłam czwarte dziecko — „owoc naszej miłości”. Ale zanim powiedziałam mężowi o naszym dziecku, to dwie noce przeplakałam. Aż w końcu nabrałam się odwagi i wyjawiałam prawdę. Mąż poradził „zrobić porządek ze swoim brzuchem”, a potem wyszedł z domu i nie było go dwa tygodnie. To był koszmarny czas, nie umiałam się modlić, nie umiałam rozmawiać z ludźmi, zresztą więcej czasu siedziałam zamknięta w domu, zakupy robili chłopcy. Dzieciom miesiące trwały niby dziewięć lat. Urodziłam córeczkę, mąż wybrał jej imię Dominika. Cóż, moge

powiedzieć: „Bogu niech będą dzięki”.

Ewa z Konina

Wysłałam za mąż podczas studiów. Obydwoje z mężem uczyliśmy się i dorywczo pracowaliśmy. Studenci, bez mieszkania, uznaliśmy, że będzie lepiej, jak jeszcze poczekamy z poczęciem dziecka. Po studiach nasza życiowa sytuacja ustabilizowała się. Zdecydowaliśmy, że już nadszedł czas na powiększenie naszej rodziny. Mój mąż jeszcze bardziej niż ja okazywał chęć realizowania ojcostwa. Ja jednak nie potrafiłam dać życia naszemu dziecku. Podjęłam próbę leczenia. Razem z mężem pukaliśmy od gabinetu do gabinetu lekarskiego i wszystko na nic. Lekarze twierdzili, że nie widzą żadnych przeszkód, mój organizm gotów jest na przyjęcie nowego życia, a jednak...

Obydwoje z mężem i nasze rodziny są katolickie od pokoleń, moja mama prawie co dzień jest na Mszy świętej, dlatego udaliśmy się do „Najwyższego Lekarza”. A ponieważ nie było odpowiedzi, konkretnego rozwiązania, zaczęłam wątpić. Minęła 10. rocznica naszego ślubu, pracowałam jako dyrektor dużej szkoły podstawowej. Pewnego dnia w klimacie uroczystości szkolnej zwierzyłam się siostrze zakonnej, która trze-

ci rok pracowała w naszej szkole, ze swych obaw. To dzięki niej zamówiłam Mszę świętą w sanktuarium w Licheniu. Niebawem mogłam się przekonać, że u Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Krótco po przeżytej Mszy św. z naszą Matką Licheńską okazało się, że jestem w ciąży. Dzieciom miesiąc później wzięłam na ręce mego syna — Bóg narodził się w naszej rodzinie.

Maria z Trok

Dowiedziałam się, że jestem w ciąży tuż przed egzaminami państwowymi na uczelni. Postanowiłam, że kilka dni zachowam tę wiadomość wyłącznie dla siebie, w tajemnicy przed całym światem. Jednak już po powrocie do domu mąż zapytał, co jest powodem mego promieniającego wyglądu. Gdy mu powiedziałam, że będziemy mieli dziusia, był tak wzruszony, że przez chwilę nie mógł powiedzieć ani słowa. Później przez cały wieczór rozmawialiśmy o naszym dziecku, naszych uczuciach i o tym, jak bardzo będziemy go kochać. Nasz Justyn przyszedł na świat w obecności ojca, który płakał ze wzruszenia.

Anka z Radomia

Mieliśmy troje dzieci: najstarsza Ola, dwa lata młodsza Wioletta i cztery lata młodszy od niej Filip.

Synek miał 6 miesięcy, gdy dowiedziałam się, że będę mamą po raz czwarty. To nie było planowane przez nas dziecko, nie czułam się przygotowana. Filip chciał na ręce, a tu trzeba uważać, aby nie zniszczył tego, „co się poczęło”. Nie chciałam o tym myśleć, chociaż mąż z radością przyjął nowinę. Zabroniłam mężowi wyjawiania naszej tajemnicy. Mieszkamy w jednym ogrodzeniu z rodzicami i obok nas mieszkają moje dwie siostry i dalsza część rodziny, jednak przez pół roku ukrywałam ciążę — nie chciałam mówić o naszym dziecku, które spokojnie się rozwijało pod moim sercem. Po sześciu miesiącach już nie mogłam ukryć się przed moimi małymi panienkami, których bystre oczka wypatrzyły mój powiększający się brzuch, nie umiałam im kłamać. To one poinformowały całą rodzinę o tym, że będziemy mieli maleństwo. Dopiero budująca reakcja mojej mamy podniosła mnie na duchu. Rozpoczęłam przygotowania na przyjęcie Paulinki, lekarze poinformowali, że będzie to dziewczynka. Gdy wróciłam ze szpitala do domu, mój dom był uroczyście wystrojony jak na święta i to były prawdziwe święta!

Alina Sobolewska

(Serdecznie dziękuję za udostępnienie świadectw s. Ewie Piwońskiej ze Zgromadzenia Sióstr im. Jezus)

Na stół świąteczny — jego wysokość... śledź

Źródło pożytecznych substancji

Śledź jest nieodłączną częścią racji pokarmowej mieszkańców wielu krajów, w tym również Litwy. Dla Litwinów produkty śledziowe są nie tylko codziennym pożywieniem, ale też atrybutem każdego większego święta. Podczas Wigilii i Bożego Narodzenia zwraca się szczególną uwagę na przetwory z tej ryby.

Dowodzi tego badanie przeprowadzone na zamówienie UAB „Kraitėnė”, produkującej przetwory rybne ze znakiem towarowym „Zigmas”. W czasie badania okazało się, że przyrządzonego w różny sposób marynowanego, solonego śledzia spożywa blisko 90 proc. wszystkich mieszkańców Litwy i spośród wszystkich ryb jest on konsumowany najczęściej.

Śledź spopularyzowali Holendrzy

Chociaż obecnie śledź jest produktem ulubionym i ocenianym przez wielu, jednak okazuje się, że do XV wieku ryba ta była uważana za pożywienie nieodpowiednie dla szanujących siebie ludzi. Śledzia nie lubiano z powodu przykrego jego zapachu i gorzkiego smaku. Stosunek ludzi do śledzia całkowicie zmienił holenderski rybak William Jakob Bejkels. Właśnie on wpadł na pomysł, aby przed soleniem śledzi, usunąć ich skrzela. Z powodu nich ryba ta naprawdę miała przykry zapach i była gorzka.

Przetwarzając nowym sposobem śledź Bejkels wyprodukował naprawdę smaczną, przyjemnie pachnącą tłustą rybę, która po prostu topniała w ustach. Niebawem „nowy produkt” spożywała cała Holandia, bez tego delikatesu nie mógł obejść się pałac królewski w Europie.

Źródło pożytecznych substancji

Rybak holenderski „podarował” światu nie tylko smaczną, ale też pożyteczną rybę. W kawałku śledzia o wadze około 10 g jest dużo białka (1,80 g) i tłuszczów (1,95 g). Tłuszcz ten nie jest zwyczajny. Jego większość stanowią kwasy nienasycone (Omega-3), które obniżają ilość cholesterolu we krwi i chronią przed chorobami serca. Śledź zawiera też bardzo wiele makro- i mikroelementów. Małosolny śledź można podawać osłabionym osobom, jak też dzieciom dla poprawy apetytu, chorym z zaburzeniami przemiany płynów oraz soli. Śledź zaleca się spożywać, gdy dręczy migrena lub przemęczenie.

Jesienny śledź smaczniejszy od wiosennego

Średnio śledź ma 25-28 cm długości, waży 300-400 g. W okresie tarła wiosennego poławia się chude, nietłuste śledzie, zawierające tylko 4-6 proc. tłuszczów (podobnie jak karp lub karp dziki). Jego

smak też bywa gorszy, dlatego tradycyjnie śledzie poławia się w końcu lata lub na początku jesieni (wtedy ma ponad 20 proc. tłuszczów). Właśnie wtedy jego mięso zawiera maksymalną ilość kwasów tłuszczowych. Prócz tego, tłusty śledź lepiej ulega zasoleniu. Ponieważ w tłustym śledziu jest stosunkowo mało wody, przyswajają one tylko niezbędną ilość soli i nie staje się przesolony. UAB „Kraitėnė”, starając się wytwarzać jak najbardziej pożywny, najwyższej jakości produkty śledziowe „Zigmas”, używa wyłącznie ryb złowionych jesienią.

Śledź dla spieszących

Wraz z przyspieszeniem tempa życia nawet najwięksi miłośnicy śledzia nie zawsze mogą poświęcić czas na trwający długo proces przyrządzenia tej ryby. Dlatego coraz popularniejsze stają się przetworzone produkty śledziowe. Obecnie w sklepach pojawiły się zupełnie nowe, dotychczas nie próbowane przetwory śledziowe — zamrożone filety śledziowe w oleju oraz filety śledziowe w szklanych słoikach. Produkty te wytwarza na Litwie UAB „Kraitėnė”. Właśnie dzięki zamrożeniu w małosolnym mrożonym filecie śledziowym zachowuje się więcej pożytecznych dla człowieka witamin, do ryby dokłada się znacznie mniej soli. Więc ten produkt znakomicie będzie pasował nie tylko ludziom spieszącym, ale

też propagującym zdrowy tryb życia, używającym mało soli. Filety śledziowe w szklanych słoikach („Włoskie”, „Szwedzkie” i „Islandzkie”) wyróżniają się swą jakością i smakiem. W odróżnieniu od innych opakowań, szklane słoiki nie przepuszczają słonecznych pro-

mieni UV, produkt w nich utrzymuje długo swój smak, nie zmienia się też jego konsystencja, przedłuża się również okres ważności produktu. Dla tych którzy oszczędzają czas, wystarczy śledź wyjąć ze słoika i rozłożyć na talerzu.

Smacznego wszystkim!

KURIER
WILENSKI

**WYTNIJCIE KUPON,
ODPOWIEDZCIE
NA PYTANIA I WEŹCIE
UDZIAŁ W KONKURSIE!!!**

ZIGMAS Konkurs odbędzie się w dniach 17-28 grudnia br. Osoby, które prawidłowo odpowiedzą na pytania, mogą wygrać ufundowane przez UAB „Kraitėnė” nagrody — ciepłe swetry. Kupon z odpowiedziami należy przestać na adres redakcji: **02121 Vilnius-30, Birbinių g. 4a, tel/faks: 260 84 44** w terminie do 28 grudnia br.

Wśród osób, które odpowiedzą prawidłowo na pytania konkursowe, w drodze losowania zostaną wyłonieni trzej zwycięzcy. Ich nazwiska opublikuje się 31 grudnia br. **Uprzejmie zapraszamy do udziału!**

1. Jaki naród spopularyzował śledzia?

2. O jakiej porze roku złowiony śledź jest tłustszy?

3. Kto produkuje mrożone filety śledziowe oraz filety śledziowe w szklanych słoikach?

Imię _____

Nazwisko _____

Adres _____

Telefon _____

Żywność dla dzieci zawiera organizmy modyfikowane genetycznie

Przecier z „bombą”

Komunikat jednej z najbardziej znanych uczelni amerykańskich Cornell University brzmi bardzo groźnie: na polach transgenicznej (modyfikowanej genetycznie) kukurydzy giną motyle. Jak się okazało, smutny los spotkał również szczyry, które spalały ziemniaki-mutanty. Do Amerykanów dołączyli Rosjanie, którzy podczas badań wykryli, że 8 spośród 10 produktów żywności dla niemowląt i dzieci (przeciery, kaszki, soczki) renomowanych firm, zawiera w swym składzie od 50 do 100 proc. organizmów modyfikowanych genetycznie.

Produkty spożywcze sprowadzane na Litwę z krajów trzeciego świata są sprawdzane na zawartość składników modyfikowanych genetycznie.

Bezapelacyjna wiara

Zupełnie inaczej jest z produktami sprowadzonymi z krajów Unii Europejskiej. Im się wierzy ślepo. Na Litwie cisza, a tymczasem w Rosji wybuchł skandal, gdy sprawdzono produkcję renomowanych firm produkujących żywność dla niemowląt i dzieci. Okazało się, że zawiera ona aż do 100 proc. organizmów modyfikowanych genetycznie.

Rosyjskie laboratorium „Biom” odkryło, że produkty spożywcze takich gigantów jak „Nestle”, „Kolinska”, „Semper”, „Friesland Nutrition”, „Gerber Valio”, „Nutricia” zawierają w swoim składzie organizmy modyfikowane genetycznie. Podczas badań wykryto, że 8 spośród 10 produktów żywności dla niemowląt i dzieci (przeciery, kaszki, soczki), powyżej wspomnianych firm, zawiera w swym składzie od 50 do 100 proc. organizmów modyfikowanych genetycznie.

Co prawda, przedstawiciele wspomnianych firm informują konsumentów krajowych, że sprowadzana na Litwę żywność dla niemowląt i dzieci nie zawiera organizmów modyfikowanych genetycznie (ulotki, nalepki). Jednak zaraz dodają, że zgodnie z ustawami dzia-

lającymi na Litwie, nie mają prawa potrzebować od producentów firm działających w UE certyfikatów, że ich produkcja nie zawiera organizmów modyfikowanych genetycznie.

Skutki będą smutne

Szczyry i motyle giną, a ludzie spożywają warzywa, owoce-mutanty... „Nam już nic nie zaszkodzi. Przeżyliśmy Czernobyl, przetrzymamy i to” — pomyśli ktoś z sarkazmem. Być może. Ale fakt, że zmodyfikowaną żywnością muszą być karmione nawet niemowlęta, szkodzi.

— Obecnie dziecko nie od niemowlęctwa jest karmione zmodyfikowaną genetycznie żywnością, lecz faktycznie od chwili poczęcia. Przecież mama spożywa taką żywność, tata się tak odżywia, czyli przyszły człowieczek ma już to w genach. W czasie ciąży mama też spożywa zmodyfikowane genetycznie produkty. Cudownie, jeśli ktoś ma możliwość hodować warzywa i owoce na własnej grządce... Między innymi, zawsze radzę młodym rodzicom karmić dziecko takimi właśnie produktami. Bo najzdrowsze dla dziecka (jak i dla każdego człowieka) są ekologiczne produkty — mówi Aušrelė Poškuvienė, pediatra jednej ze stołecznych przychodni.

Ale przecież nie wszystkie miejskie dzieci mają dziadków na wsi, którzy zaopatrują je w świeże warzywa, owoce, jajka i mięso...

— W takim wypadku rodzice powinni starać się kupować krajowe produkty. Lepiej kupić niezbyt atrakcyjnie wyglądające jabłko krajowej produkcji, niż pomarańczę czy banan niepewnego pochodzenia. Na szczęście jajka, kasze, mięso (w większości) mamy jeszcze krajowe... — mówi pediatra.

Na pytanie, jaki będzie skutek odżywiania się przyszłego pokolenia zmodyfikowaną żywnością, lekarz ze smutkiem stwierdza, że skutki będą oplakane:

— W młodych organizmach nie spodzianki mogą sprawić hormo-



Już od najmłodszych lat człowiek jest przyzwyczajany do spożywania „zmodyfikowanej” żywności
Fot. archiwum

ny... Mogą zjawić się nieznane choroby, wirusy...

Coraz popularniejsze

Jak wynika z raportu amerykańskich naukowców, od momentu skomercjalizowania po raz pierwszy w 1996 r. roślin genetycznie zmodyfikowanych, areał upraw wzrósł 35-krotnie. W 2002 r. areał upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych na świecie wyniósł 58,7 mln ha i wzrósł w stosunku do 2001 r. o 12 proc. Rośliny genetycznie zmodyfikowane są uprawiane przez prawie 6 mln rolników. Najchętniej uprawianą rośliną genetycznie zmodyfikowaną jest soja, której obszar upraw zajmuje 62 proc. powierzchni wszystkich upraw GMO. Kolejnymi roślinami genetycznie zmodyfikowanymi, cieszącymi się dużym zainteresowaniem rolników, są: kukurydza (w 2002 r. — 12 mln ha powierzchni upraw), bawełna (w 2002 r. — 6,8 mln ha) oraz rzepak (w 2002 r. uprawiany był na obszarze 3 mln ha).

Uwarunkowane genetycznie

Pieprzyki na skórze dziecka

Pieprzyki to znamiona barwnikowe, których pojawienie się (ich ilość, wielkość i moment ujawnienia się) jest uwarunkowane wyłącznie genetycznie i nie ma to żadnego związku z dietą.

Skoro pieprzyki pojawiają się

na naszym ciele za sprawą genów, nie możemy temu przeciwdziałać. Zresztą nie radzi się z nimi walczyć samemu, gdyż niektóre znamiona mogą ulegać zrakowaceniu i lepiej wszelkie zabiegi zostawić fachowcom, czyli lekarzom.

Jeśli dziecko ma na skórze bar-

Rytuał przyjemny, lecz niebezpieczny

Daj buziaka!

Całowanie dzieci w usta nie jest wskazane, bo przenosi się w ten sposób różnego typu bakterie (np. odpowiedzialne za rozwój choroby wrzodowej czy próchnicy).

Natomiast jeśli dorosły ma

opryszczkę, nie wolno mu w ogóle całować niemowlęcia — a najlepiej, żeby zrezygnował w tym okresie z wizyt. Opryszczka jest jedną z najbardziej zakaźnych chorób, niegroźna dla dorosłych, ale bardzo niebezpieczna dla niemowlęcia. Może wy-

drogie, „ekologiczne” wyroby renomowanych producentów żywności dziecięcej, myślałam, że ta żywność jest przynajmniej czysta. Teraz widzę, że nie uda mi się całkowicie ograniczyć mojej pociechy od spożywania żywności zawierającej „bomby z opóźnionym zapłonem” — wdycha pani Katarzyna.

Giną szczyry i motyle

Komunikat jednej z najbardziej znanych uczelni amerykańskich Cornell University brzmi bardzo groźnie: na polach transgenicznej (modyfikowanej genetycznie) kukurydzy giną motyle.

Węgierski uczony pracujący w Wielkiej Brytanii ogłosił na konferencji prasowej, że „zmodyfikowane” ziemniaki zawierające dobrze znaną substancję antyżywnościową — lektynę, są trujące dla ssaków.

W przewodzie pokarmowym pszczoł żerujących na transgenicznym rzepaku stwierdzono geny kukurydzy. Prawdopodobnie przyczyna jest wręcz banalna: bezpośrednio po konsumpcji w każdym układzie pokarmowym znajdują się geny pochodzące ze skonsumowanego organizmu. Czyli, gdy spożywamy produkt zawierający organizmy modyfikowane, nasz organizm otrzymuje nie tylko witaminy, ale też i „produkty” inżynierii genowej.

Postowie pukali się w czoło...

Brytyjski następca tronu książę Karol opublikował obszerny tekst, w którym stwierdził, że modyfikację genomu należą tylko i wyłącznie do Boga. Wyraził również dezaprobatę dla wszelkiej żywności zmodyfikowanej genetycznie. Między innymi, gdy parę lat temu książę Karol był z wizytą na Litwie, o szkodliwości organizmów zmodyfikowanych genetycznie mówił w Sejmie. Wówczas niektórzy posłowie słuchając wykładu księcia dwuznacznie pukali się w czoło. Co myślą teraz, po opublikowaniu najnowszych badań?

Sabina Juchniewicz

Bożonarodzeniowa Akcja Charytatywna "Kuriera"

"Podaruj misiaczka"

Redakcja ogłasza kolejną akcję bożonarodzeniową na rzecz maluchów z domów dziecka Wilna i Wileńszczyzny. Zwracamy się do ludzi dobrej woli i czułego serca, by podarowali zabawkę po swoich dzieciach lub wnukach, którą wasze maleństwa już się nie bawią.

Dary waszego serca będą zbierane w redakcji "Kuriera Wileńskiego" (ul. Birbinių 4a) oraz w księgarniach wileńskich: "Na Rudnickiej" (ul. Rudnikų 20) i "Elephas" (ul. Olandų 11).

Gdyby ktoś zebrał większą liczbę zabawek i nie miał możliwości je dostarczyć do wyznaczonych miejsc, prosimy poinformować redakcję pod nr. tel. 260 84 46. Przedstawiciele redakcji przyjadą wówczas do Państwa.

Akcja "Podaruj misiaczka" trwa do 20 grudnia br. Wasze prezenty zostaną wręczone dzieciom 22 grudnia.

Redakcja



Dwa efektowne zwycięstwa litewskich drużyn koszykarskich

Pogrom Polaków

Koszykarze wileńskiego „Lietuvos rytasu” rozgromili w Hali Ludowej we Wrocławiu ekipę „Deichmann Śląsk” z wynikiem 95:67 (27:12, 24:15, 25:18, 19:22) w meczu 6. kolejki Pucharu ULEB inauguracyjnym rewanżową rundę rozgrywek grupowych. Również koszykarki stołecznego „Lietuvos telekomasu” nie dały żadnych szans debiutującym w rozgrywkach Euroligi koszykarkom klubu „Wisła Can-Pack” Kraków, pokonując je w Wilnie z wynikiem 79:53 (20:16, 19:15, 19:10, 12:21).

A więc konfrontacja litewskich i polskich drużyn w koszykówce mężczyzn i kobiet zakończyła się z wynikiem 2:0 na korzyść pierwszych.

Zarówno w Wilnie, jak i Wrocławiu, spotkania odbywały się pod dyktando ekip litewskich. Wygrały one zdecydowanie i z ogromną różnicą punktową. O ile porażka koszykarek z Krakowa, które płacą frycowe za debiut w Eurolidze, była do przewidzenia, to pogromu ekipy wrocławskiej przed własną publicznością nikt się nie spodziewał. Tym bardziej, że dotychczas „Śląsk” na własnym parkiecie nie przegrywał. Bohaterem spotkania we Wrocławiu, jak i całej kolejki rozgrywek Pucharu ULEB, był legionista „Lietuvos rytasu” Frederic House, który zdobył aż 38 punktów.

Po tym spotkaniu został on uznany za absolutnie najpożyteczniejszego zawodnika rozgrywek ULEB. Po błyskotliwym występie na parkiecie wrocławskim House zebrał 176 punktów i ma 17 punktów przewagi nad zajmującym drugą pozycję Grekiem Lazarosem

Papadopoulos z moskiewskiego „Dynamo”.

Publiczność zgromadzona w Hali Ludowej ciepło powitała koszykarza wileńskiej drużyny, lotewskiego obrońcę Robertsa Stelmahersa, który przed paroma laty zdobywał ze Śląskiem mistrzostwo Polski.

Efektowna wygrana „Rytasu” we Wrocławiu była jego piątą wygraną w rozgrywkach ULEB grupy G. Nasza drużyna jest absolutnym liderem i za tydzień będzie podejmowała u siebie włoską ekipę „Pompea” Neapol.

W Wilnie koszykarki Wisły tylko w dwóch kwartach dorównywały mistrzyniom Litwy — sprawiła to dobra obrona. Po 20 minutach „Lietuvos telekomas” prowadził 39:31. W trzeciej i czwartej kwarcie gospodynie nie miały już żadnych problemów ze sforsowaniem defensywy wiślanek. Zdecydowanie wygrywały też walkę pod tablicami. W ataku krakowianki miały ogromne kłopoty tak w grze podkoszowej, jak i na obwodzie. Polki miały 22 straty i tylko czterokrotnie udało im się uzyskać punkty po rzutach zza linii 6,25 m.

Polki miały zaledwie 32 procent skuteczności rzutów za dwa punkty (16 z 50 rzutów). Pudłowała zwłaszcza Amerykanka Tangela Smith. Jej rodaczka i oponentka zarazem Katie Douglas z „Lietuvos telekomasu” jak zwykle imponowała skutecznością i zdobyła dla swej drużyny 21 punktów. O jeden punkt więcej zaliczyła w tym meczu coraz rezultatywniej grająca Jurgita Štreimikytė-Virbickienė.

Wilnianki odniosły piąte zwycięstwo w rozgrywkach Euroligi grupy B i nadal zajmują drugie miejsce w tabeli. Na prowadzeniu



W spotkaniu przeciwko polskiej drużynie z Krakowa najskuteczniejszą zawodniczką na parkiecie była Jurgita Štreimikytė-Virbickienė, która z meczu na meczu gra coraz skuteczniej
Fot. ELTA

są koszykarki „Gambrinusa JME” z Czech, które mają lepszą różnicę zdobytych i przepuszczonych koszyków. Krakowianki debiutujące

w rozgrywkach Euroligi zakończyły pierwszą rundę rozgrywek grupowych z bilansem trzech zwycięstw i trzech przegranych.
Z. Ż.

Puchar UEFA

Losowanie — dzisiaj

Odpadnięcie Lazio Rzym i Glasgow Rangers to największe niespodzianki rozgrywek w grupach E, F, G i H piłkarskiego Pucharu UEFA. W środę odbyły się ostatnie mecze w tych grupach, a wczoraj zakończyły

się zmagania zespoły z grup A, B, C i D.

Awans do 1/16 finału uzyskały: FC Middlesbrough, Villarreal, Partizan Belgrad (grupa E), AZ Alkmaar, AJ Auxerre, Grazer AK (grupa F), VfB Stuttgart, Benfica Lizbona, SC

Heerenveen (grupa G), OSC Lille, FC Sevilla, Alemannia Akwizgran (grupa H).

W ośmiu grupach Pucharu UEFA rywalizowało 40 drużyn. Każda ekipa rozegrała po cztery spotkania (dwa u siebie, dwa na wyjeździe), tylko raz mierząc się

z grupowymi rywalami. Po trzy kluby z każdej grupy awansowały do 1/16 finału. Stawkę uzupełni osiem zespołów, które zajęły trzecie pozycje w poszczególnych grupach Ligi Mistrzów. Losowanie par 1/16 finału odbędzie się dzisiaj w Nyonie.

Grupa E

Villarreal — Egaleo Ateny 4:0 (2:0)
Middlesbrough — Partizan Belgrad 3:0 (2:0)

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Middlesbrough	4	3	0	1	6-2	9
2. Villarreal	4	2	2	0	8-2	8
3. Partizan Belgrad	4	1	2	1	7-6	5
4. Lazio Rzym	4	0	3	1	5-7	3
5. Egaleo Ateny	4	0	1	3	2-11	1

Grupa F

Glasgow Rangers — AJ Auxerre 0:2 (0:1)
Grazer AK — AZ Alkmaar 2:0 (1:0)

1. AZ Alkmaar	4	3	0	1	6-3	9
2. AJ Auxerre	4	2	1	1	7-3	7
3. Grazer AK	4	2	1	1	5-4	7
4. Glasgow Rangers	4	2	0	2	8-3	6
5. Amica Wronki	4	0	0	4	3-16	0

Grupa G

SC Heerenveen — SK Beveren 1:0 (1:0)
VfB Stuttgart — Dinamo Zagrzeb 2:1 (1:0)

1. VfB Stuttgart	4	3	0	1	10-3	9
2. Benfica Lizbona	4	3	0	1	9-5	9
3. SC Heerenveen	4	2	1	1	6-6	7
4. Dinamo Zagrzeb	4	1	1	2	9-7	4
5. SK Beveren	4	0	0	4	2-15	0

Grupa H

AEK Ateny — Alemannia Akwizgran 0:2 (0:0)
OSC Lille — FC Sevilla 1:0 (0:0)

1. OSC Lille	4	3	0	1	5-3	9
2. FC Sevilla	4	2	1	1	6-4	7
3. Alemannia Akwizgran	4	2	1	1	5-4	7
4. Zenit St. Petersburg	4	1	2	1	9-6	5
5. AEK Ateny	4	0	0	4	4-12	0

Sprintem

• 310 osób zgłosiło się do sobotnich mistrzostw Europy w biegu po schodach "Złote schody Poltegoru". Impreza odbywa się po raz piąty, a drugi raz ma rangę mistrzowską. Faworytem zawodów jest Jarosław Lazarowicz, ubiegłoroczny zwycięzca, rekordzista trasy, a zarazem główny organizator zawodów.

• Japonia przegrała z Niemcami 0:3 (0:0) w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Jokohamie.

• Po trzymiesięcznej przerwie w startach spowodowanej przemoczeniem, na kort wraca była liderka światowego rankingu tenisistek, Justine Henin-Hardenne.

• Islandia zaoferowała wczoraj gościnnie byłemu szachowemu mistrzowi świata, Bobby'emu Fischerowi, od lipca przebywającemu w japońskim areszcie.

• Zatrudniony jako dozorca w pływackiej galerii sław na Florydzie, 48-letni Paul Nichols Christow został oskarżony o kradzież ponad stu medali olimpijskich i innych sportowych pamiątek z muzealnej kolekcji.

• Frantisek Straka został zwolniony z funkcji trenera klubu piłkarskiego Sparta Praga. Decyzja ta jest skutkiem słabych występów czeskiej drużyny w rozgrywkach Ligi Mistrzów.

• Według hiszpańskich mediów Atletico Madryt pozyskało z Birmingham City za dwa miliony euro duńskiego piłkarza Jespera Gronkjaera.

• Mateusz Ligocki zajął siódme miejsce w piątym w tym sezonie zawodach snowboardowego Pucharu Świata w olimpijskiej konkurencji snowcross, które odbyły się w austriackiej miejscowości Hermagor.

• Siatkarki Nafty Gaz Piła pokonały w rewanżowym spotkaniu 1/8 finału Pucharu CEV francuski zespół VBC Riom 3:0 (25:20, 25:19, 25:20) i awansowały do ćwierćfinału.

• Reprezentacja gospodarzy po zwycięstwie 31:25 nad Rumunią zapewniła sobie awans do półfinału mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet, które odbywają się na Węgrzech.

• Chiny pokonały Resztę Świata 3:2 w towarzyskim meczu tenisistów stołowych, rozegranym w środę w Changsha (prowincja Hunan). Spotkanie oglądało 3,5 tysiąca widzów.

• Austriacki Komitet Olimpijski poinformował, że 24 stycznia 2005 roku podejmie decyzję dotyczącą wyboru miasta, które otrzyma zgodę na rozpoczęcie starań o organizację zimowych igrzysk olimpijskich w 2014 roku.

• Komisja kontrolna Niemieckiej Federacji Piłkarskiej (DFB) zbada podejrzenia dotyczące prób ustawiania meczów w drugiej Bundeslidze. Podejrzenia te pojawiły się po doniesieniach bukmacherów w Niemczech i Austrii typujących wyniki piłkarskich spotkań.

• Polska sztafeta biegnąca w składzie Janusz Krężelok i Maciej Kreczmer zajęła szóste miejsce w zawodach narciarskiego Pucharu Świata w biegach w konkurencji sprintu.

PIĄTEK 17. XII

6.00	Dzień dobry
9.00	S. „Komisarz Rex”
9.55	Filmy anim.
10.30	17.30 S. „Czarownica Sabrina”
10.55	Godzina Discovery
11.50	Asystent na jeden dzień
12.30	Targowisko bied
13.20	Dla rolników
13.45	Proszę o głos
14.40	Koncert
16.25	Godzina małych gwiazd
17.20	Wiadomości (ros.)
17.55	Filmy anim.
18.30	Wiadomości
18.45	Życie jest piękne
19.40	Dobry nastrój
20.25	22.09 Loteria „Perlas”
20.30	Panorama
21.10	Dobry nastrój
22.10	Thriller „Ponownie umarły”
23.00	Wiadomości
34.50	Filmy anim.
16.05	Drogi. Samochody. Ludzie
16.30	Noc jazzowa
17.20	Pytanko
17.35	Nowości i prognozy naukowe
18.00	Życie z bliska
18.15	Wiadomości kowieńskie
18.40	Siedem dni Kowna
19.30	Wiadomości
20.00	Niezdolnie
20.50	Wieczorny autograf
21.30	Panorama
22.10	Dokumentalistyka światowa
23.05	Telefon pomocy
6.30	Rowerowy show
6.55	Filmy anim.
7.45	11.35 Reality show „Bar”
8.15	17.40 Okna
9.10	„Luz Maria”
10.05	S. „Libertada”
10.35	Druga fala
13.05	Panny TV
13.45	Filmy anim.
15.45	S. „Luz Maria”
16.40	S. „Libertada”
18.45	Wiadomości
19.10	Telegra „Sześć zer — milion”
20.00	Wiadomości rowerowe
20.20	Telegra „Zapal gwiazdę bożonarodzeniową”
20.25	Wieczór z Marianem
21.25	Reality show „Bar”
22.10	Komedia „Cząstka duszy”
23.15	Czarna komedia „Krwawa rzeź w Teksasie. Inne pokolenie”
6.30	rozokująca dokumentalistyka
6.55	pla wędkarzy
7.25	Telewitryna
7.40	„Włoskie namietności”
8.45	19.55 Gra bożonarodzeniowa
8.50	ład
9.25	Czas lokalny
10.05	16.35 S. „Niewinna

Joanna	17.30 S. „Ukryta namietność”
12.05	Iluzja — rzeczywistość
12.55	S. „Dapkusowie i Butkusowie”
13.40	Lepiej nie bywa
14.20	Dramat „Frida”
18.30	Kamera VRS
19.10	S. „Mieszczanie”
20.00	Wiadomości
20.20	Rodzina kolacja
21.20	Pies Bena
21.55	Gra bożonarodzeniowa
22.00	S. „Anatomia zdrady”
23.00	Komedia erot. „Ostatnie skrzyżowanie”
1.00	Rozrywki SMS
1.00-5.00	Telegra „Rozbierz mnie”
7.05	Telesklep
7.20	Film anim.
7.45	Pomoc TV
8.15	Nomeda
8.10	S. „Dzikuska”
10.10	S. „W wirze namietności”
11.05	Reality show „Dżungla”
11.55	Film przyg. „Gwiezdne wojny I: cień niebezpieczeństwa”
14.20	Film anim.
14.45	S. „Rebeka”
16.40	S. „Dzikuska”
17.40	Nomeda
18.45	Wiadomości
19.10	Piątkowy show muzyczny
20.00	Pomoc TV
20.30	Komedia „Sam w domu”
22.30	„Tam, gdzie zaprowadzą marzenia” — dramat
0.35	Bushido
8.00	Poranek NTV
8.05	Film fab. „Pteria”
10.00	Film fab. „Czamy grom”
12.00	NTV dziś
12.30	S. „Bogaci i sławni”
13.30	S. „Tajemnice miłości”
14.30	Bushido
15.30	S. „Bogaci i sławni”
16.30	S. „Tajemnice miłości”
17.30	„Geras”
17.55	20.55 Gra bożonarodzeniowa
18.00	NTV dziś
18.30	Wiadomości
18.55	Puls
19.05	Film fab. „Krzyżowiec”
21.00	TV karaoke
22.00	Wiadomości
22.30	S. „Ladacznice”
23.30	Film fab. „Feniks”
7.30	Światło Ewangelii
8.00	Film fab. „Elita walki”
10.00	14.00, 20.00, 22.15 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
10.30	13.45, 17.00 Przewodnik wolnego czasu
10.45	17.15 Reklama
11.15	Film fab. „Rodzina Mannów.
11.15	14.30 Telesklep
15.00	Film fab. „Oszustwo”
16.00	Film fab. „Starzy przyjaciele”
19.30	Dla wędkarzy

20.15	Film fab. „Na pograniczu”
22.30	Film fab. „Zapora strachu”
10.10	Telesklep
10.25	Film anim.
10.30	Program muz.
11.45	Kino, kino, kino
12.15	Magazyn muz
13.10	S. „Żonaty i dzieciaty”
14.10	Informacyjny show
15.00	Magazyn stylu życia
15.30	Autopilot
16.00	Inny świat
17.00	S. „Chłopiec i świat”
18.00	Film anim.
18.30	S. „Żonaty i dzieciaty”
19.30	Tangorama Live
21.00	S. „Tajna agentka”
22.00	Film przyg. „Głębia”
0.35	Znajomość SMS
7.00	Kawa czy herbata, w tym Pogoda o 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości — skrót o 7.32, 8.02, 8.32
9.00	Wiadomości
9.12	Pogoda
9.15	Cafe Serio
9.25	Kawa czy herbata
10.02	Wiadomości — skrót
10.05	„Domisie” — program dla dzieci
10.30	S. „Tajemnica Sagali”
11.00	Raj — magazyn katolicki
11.25	Kobiety Białego Domu
11.30	Kochamy polskie komedie — teleturniej
12.05	Szansa na sukces
13.00	Wiadomości
13.15	„Złotopolscy” — telenowela
13.40	Forum — program publ.
14.25	Teatr Telewizji
15.45	Arcydziała kameralistyki
16.15	Hity satelity
16.30	Ojczyzna-polszczyzna
17.00	„Domisie” — program dla dzieci
17.30	S. „Tajemnica Sagali”
18.00	Teleexpress
18.15	Sportowy Express
18.20	Parapet — magazyn
18.35	S. „Święta wojna”
19.05	Szansa na sukces
20.00	Więści polonijne
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.53	Sport
20.59	Pogoda
21.05	Mówi się... — program poradnikowy
21.25	„Złotopolscy” — telenowela
21.50	Hity satelity
22.05	S. „Na dobre i na złe”
23.05	Piękniejsza Polska — magazyn
23.30	Kobiety Białego Domu
23.50	Animowany Świat Wyobraźni
0.05	Wideoarka Dorosłego Człowieka
0.30	Panorama
0.50	Bliznes
0.53	Sport-telegram
0.56	Pogoda
1.00	Szansa na sukces

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Franu-kowa”

Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL

Ks. proboszcz Mirosław Bal-cewicz, parafia pw. Przemienia-nia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)

Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie

Waleria Jałowicka, bibliotekar-ka, Kowno

Henryk Kasperowicz, przedsię-biorca, kierownik zespołu „Zgoda”

Artur Ludkowski, dyrektor Do-mu Kultury Polskiej w Wilnie

Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”

Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”

Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisariatu Policji m. Wilna

Agnieszka Olszewska, piosen-karka, kierownik projektu, agencja

reklamowa „Reklamos auditas”

Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno

Leokadia Poczykowska, posla-nka na Sejm

Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno

Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis”, Kowno

Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”

Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno

Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Sto-warzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

Zgłaszany kandydat

Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Planety w dalszym ciągu Ci sprzyjają. Zarówno w pracy jak i w miłości możesz liczyć na powodzenie. Jak z rękawa posypią się ciekawe propozycje i oferty pracy. Nie spies się jednak z odpowiedzią. Zwłaszcza na NIE.

BYK. Kosmos niespecjalnie interesuje się dziś Twoimi sprawa-mi. Nie licz więc na jego pomoc ani chociażby na wsparcie. Ostrożnie zabieraj się za sprawy, co do słuszności których nie masz przekonania.

BLIŹNIĘTA. Zawodowe obowiązki mogą być dla Ciebie dość uciążliwe. Może więc warto rozjeździć się za dobrym po-mocnikiem? Nie zmuszaj się do aktywności. Sukcesy, które uda Ci się osiągnąć i tak nie przyniosą efektu, jakiego oczekiwałeś.

RAK. Twoje plany mogą napotkać na przeszkodę. Główną przyczyną ewentualnych niepowodzeń może być ogólny spa-dek sił fizycznych. Złe samopoczucie może też powodować nadmierną impulsywność i skłonność do konfliktów. Unikaj więc nadmiaru zajęć i niepotrzebnego ryzyka.

LEW. Zmęczenie coraz bardziej daje Ci się we znaki. Posta-raj się więc w każdym swoim działaniu zachować odpowiedni umiar. Jeśli tylko poprosisz o pomoc, dostaniesz ją natychmiast. Wenus w Strzelcu obdarzy Cię dobrą energią i dużym optymizmem.

PANNA. Będziesz dziś w wyjątkowo dobrej formie. Nie znaczy to jednak wcale, że powinnaś robić więcej niż możesz. Nadmierny wysiłek doprowadzi Cię do poważnych kłopotów zdrowotnych.

WAGA. To pomyślny dzień dla wszystkich Wag, które szukają swojej drugiej połowy. Powinnaś wreszcie pomyśleć o większej stabilizacji uczuciowej. Jowisz w Twoim znaku niezbyt przychylnie patrzy na Twoje coraz to nowe romanse.

SKORPION. Dzisiaj nie wszystkie Twoje plany powiodą się. Z bardziej ambitnych lepiej zrezygnować. Każdą podejmowaną decyzję staraj się konsultować ze swoją intuicją. Nie jest to bowiem najlepszy moment, aby wprowadzać w życie nowe pomysły.

STRZELEC. Wenus wchodzi dziś do Twojego znaku. Z tej okazji możesz liczyć na więcej szczęścia i sprzyjających okoliczności. Zwłaszcza w życiu osobistym. Na swojej drodze spotkasz osobę, z którą wybierzesz się w podróż.

KOZIOROŻEC. Twoje samopoczucie nie jest dziś najlepsze. Zmęczenie coraz bardziej daje Ci się we znaki. W każdym działaniu staraj się zachować rozwagę i umiar. Ważne i skomplikowane zadania lepiej odłożyć na bardziej sprzyjający moment.

WODNIK. W pracy nie najlepsza atmosfera. Z zadań wymagających współpracy z innymi lepiej więc zrezygnować. Przynajmniej w pierwszej części dnia. Jeśli tylko nie dasz się wciągnąć w żadne manipulacje ani intrygi, to wszystko ułoży się dobrze.

RYBY. Dzisiaj jak najszybciej uporaj się z zawodowymi obowiązkami. Realnie podchodź do wszelkich zadań i proble-mów. Bądź otwarta na sugestie a także propozycje innych. Na pewno wyjdiesz na tym dobrze.



ul. Pylimo 17

Repertuar na 17 grudnia

WIELKA SALA

„Terminal” — godz. 11.00, 12.00.

„Troja” — godz. 13.30, 17.12 — godz. 14.30.

„Lalka” — godz. 16.30, 21.15; 17.12 — godz. 21.15.

SALA 88

„Misja krowy” — godz. 13.30.

„Wieś” — godz. 17.00, 21.00.

„Lilia na wieki” — godz. 15.00, 19.00.

„Shrek” — godz. 11.45.

Wybory najbardziej zasłużonych

30 grudnia w Trockim Domu Kultury odbędzie się Wieczór Dziekczynny, na którym dyploma-mi zostaną uhonorowani ci, którzy są najbardziej zasłużeni dla Trok, dzięki którym łatwiej się żyje w tym mieście.

Wszyscy chętni do oddania swego głosu są proszeni do 22 grudnia poinformować pocztą elektroniczną ruma-i@trkr.bst.lt

PRACA

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

Firma poszukuje agentów do współpracy w skupie cieląt. Vilnius, tel. 240 05 75, 8 620 31298

Kobieta (44 lata, ze znajomością jęz. polskiego, rosyjskiego, litewskiego, obsługi komputera) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 267 09 20

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię samochód GAZ 20 Pobeda (do 1500 Lt), GAZ 69 (do 1200 Lt) z TP w dobrym stanie.
Vilnius, tel. 8 673 38624

Sprzedam wał, płyty do blarki, półosie do przyczepy w komplecie, piły ręczne, siekiery, klucze, szlifierkę ślusarską, płytki podłogowe, namiot, smołę budowlaną. Tel. 215 33 22

Sprzedam okna, oszklone ramy, łańcuchy, maskę, zderzaki, reflektory, dużo części dla „Jawy 350”, nowy silnik elektryczny, płytki (150x150).
Tel. 215 33 22

Sprzedam kuchenkę gazową, sprężarkę, silnik elektryczny, transformator, błotniki do „Ziguli”, elektryczną kosiarkę, wał korbowy, nowe cylindry, „Jawę 350”. Tel. 215 33 22

Sprzedam ramę do warsztatu, imadło ślusarskie, automatyczne urządzenie gazowe, beczki, kanistry metalowe, elektryczną maszynkę do mięsa, pralkę „Ryga”, śpiwory. Tel. 215 33 22

USŁUGI

Naprawiamy sprzęt autoserwisowy i obrabiarki do metalu.
Tel. 8 606 05964

Kapela „Stare-Jare” i wozirej na wesela i inne uroczystości. Tel. 267 37 86, 8 659 98622

DO WYNAJĘCIA

Przy warsztacie naprawy samochodów oddam w dzierżawę pomieszczenie na sklep części zamiennych.
Tel. 245 81 98, 8 659 98622

RÓŻNE

Kobieta (53 lata) pozna mężczyznę w wieku od 53 do 63 lat.
Tel. 8 671 35523

„Dokąd pędzisz, zimo biała? Do Świętego Mikołaja!”

Drogie dzieci, weźcie przykład z zimy i przybiegnijcie na spotkanie ze Świętym Mikołajem do Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76 w Wilnie!

26 grudnia o godz. 13.00 – zabawa przy choince (cena 2 Lt).
2 stycznia o godz. 12.00 i 15.00 – bajka „Królewna i rozbójnicy” przygotowana przez Polski Teatr w Wilnie i zabawa z Mikołajem (cena 5 Lt).
Rezerwacje i wszelkie informacje pod nr. tel. 233 36 63

Zapraszamy

Stale kupujemy konie



Zwracać się:
tel. 232 03 60, 8 699 92554,
8 685 53045
codziennie (Zam. 051)

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA
CUKIERKÓW
UŁDAROU AKCINE BENDORVE
Vilnius, tel. 265 32 61

AKCESORIA DO TELEFONÓW Handel hurtowy i detaliczny
ŁĄCZNOŚCI KOMÓRKOWEJ Naprawa telefonów

BOŻONARODZENIOWE ZNIŻKI

UAB „Prelasta & CO”: www.prelasta.lt;
Vilnius, Skrobly 31,
tel. 233 25 83, 216 22 10;
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. 31 00 53

Centrum szkoleniowe uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gellu g. 4,
tel. (8 5) 212 01 24
(Zam. 106) *Kaprixas*

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują co sobotę na antenie Radia Znad Willii w godz. 8:00-9:00 program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami!

ZNAD WILLII
103.8 FM



WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu **8 900 40017**

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

W dniach 20-21 grudnia br. w Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76 w godz. 10.00-20.00 odbędzie się

świąteczny kiermasz **„To, co dała nam przyroda”**

Organizator – kwiaciarnia „Ola i Lusja” przy ul. Sodų 24 w pawilonie nr 9. Serdecznie zapraszamy!

Dom Kultury Polskiej w Wilnie

zaprasza wszystkich na koncert świąteczny w wykonaniu reprezentacyjnego zespołu artystycznego

Uniwersytetu Jagiellońskiego **„SŁOWIANKA”**

20 grudnia, w poniedziałek, o godz. 18.00.

Zespół wystąpi również: w Podbrodziu (18.12 o godz. 17.00), w kościele parafialnym w Ejszyszkach (podczas Mszy św. o godz. 12.00), w Solecznikach (19.12 o godz. 16.00) i w Wilnie. Strona internetowa zespołu: www.uj.edu.pl/slowianki Wstęp wolny



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

KOSMADA

KURIER WILEŃSKI

Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania i weźcie udział w konkursie!!!

Konkurs odbędzie się w dniach 10-21 grudnia br. Gdy prawidłowo odpowiecie na pytania, będziecie mogli wygrać ufundowane przez UAB „KosMada” nagrody – 3 zestawy kosmetyków.

Odpowiedzi należy przysyłać na adres redakcji:

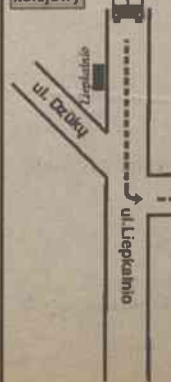
02121 Vilnius-30, Birbinių g. 4A, tel./faks 260 84 44 do 21 grudnia br.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, zostaną wylosowani trzej zwycięzcy, których nazwiska ogłosi się 24 grudnia br. Uprzejmie zapraszamy do udziału!

1. Jaki jest adres sklepu „KosMada” w Waszym mieście?
2. Do jakiej spółki z o.o. należy sieć kosmetyczno-perfumeryjna „KosMada”?
3. Ile sklepów sieci kosmetyczno-perfumeryjnej „KosMada” działa już w miastach Litwy?

Imię.....
Nazwisko.....
Adres.....
Telefon.....

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19



KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” —
Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu



Julia Ziło. Jestem wesołą i miłą dziewczyną z Solecznik, uwielbiam sport, śpiew i obcowanie z ludźmi.

Zwycięzcy największego i najefektowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzymała dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fotoreportera, Mariana Paluszkiwicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonal-

ne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, Birbynią 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).

Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
Nazwisko.....
Data urodzenia.....
Adres.....
Telefon.....
O sobie.....

Uśmiechnij się

Mama pyta Jasia:

— Kto cię nauczył mówić „O, k... a”?

— Święty Mikołaj.

— Święty Mikołaj?

— Słowo daję! Kiedy wszedł w nocy do mojego pokoju z prezentem i rąbnął się głową w szafę — tak właśnie powiedział!

Jasio mówi do mamy:

— Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.

— Nie trzeba, syneczku. Jeśli chcesz sprawić przyjemność, to popraw swoją jedynkę z matematyki.

— Za późno, mamusiu. Kupiłem ci już perfumy.

A PROPOS...

Metro to nie schron przeciwatomowy

Ochronić mieszkańców Pragi

Czeska Rada Bezpieczeństwa Państwa zaakceptowała decyzje ministra spraw wewnętrznych Frantiszka Bubłana, że praskie metro nie będzie już spełniało — co zakładały wcześniejsze ustalenia — funkcji ochrony przed atakiem atomowym.

Uznano, że największym zagrożeniem nie jest obecnie wojna jądrowa, ale międzynarodowy terrorizm, klęski żywiołowe oraz awarie przemysłowe i klęski ekologiczne.

Schrony istniejące w podziemiach praskiego metra nie nadają się do ochrony mieszkańców — stwierdził przy tym minister Bublan, dodając, że „powódź w roku 2002 pokazała, iż nie tylko nie są one w stanie ochronić mieszkańców”, ale w wielu przypadkach mogły stanowić śmiertelne zagrożenie.

Nieszczelność zabezpieczeń korytarzy metra sprawiła, że w czasie powodzi kompletnie zalanych zostało kilkanaście stacji, a do podziemi wdarły się miliony metrów sześciennych wody. W chwili nadejścia głównej fali powodziowej istniało zagrożenie, że woda zaleje kursujące do ostatniej chwili pociągi.

Zamiast schronów, jakie do tej pory powstawały przy budowie każdej z ponad 50 stacji praskiego metra, będą instalowane specjalne urządzenia, które potrafią wykryć np. obecność gazów trujących albo środków zastosowanych w czasie ataku terrorystycznego. Lepiej zabezpieczone zostaną kanały wentylacyjne i wszelkie urządzenia technologiczne, tak aby dostęp do podziemnych korytarzy miały jedynie osoby uprawnione. PAP

W grudniu znaleźli 21 borowików

Zimowe grzybobranie

Dwadzieścia jeden dorodnych i zdrowych prawdziwków znaleźli w młodniku pod lasem nieopodal swojego domu państwo Małgorzata i Zbigniew Kowalczykowie z Sieniawy w gminie Raba Wyżna — podaje „Gazeta Krakowska”.

„Grzyby o tej porze, tego to się nie spodziewaliśmy” — mówią zdziwieni małżonkowie, którzy na widok prawdziwków przecierali oczy ze zdumienia.

„W słoneczne południe z 2,5-letnim synem Damiankiem wybraliśmy się na spacer. Poszliśmy do

pobliskiego lasu. Na polance nieopodal naszego domu, w trawie, wśród młodych brzoźek zauważyliśmy grzyby. Nie mogliśmy uwierzyć. Myśleliśmy, że może ktoś dla żartu podłożył je w tym miejscu” — opowiadają gazecie małżonkowie.

W sumie Kowalczykowie znaleźli 21 prawdziwków.

„Pewnie wcześniej wyrosły, zamarły i przetrwały do tej pory” — mówi pan Zbigniew.

„Tak czy siak, na wigilię będą jak znalazł” — cieszy się pani Małgorzata. PAP

Najpopularniejsze kobiece wymówki

Perfekcyjne kłamstwo

Większość Brytyjek nie ma problemu z wybrnięciem z krępującej sytuacji, ponieważ mieszkanki Wysp opanowały do perfekcji technikę wymówek i kłamstewek.

Aż 96 proc. ankietowanych przez magazyn „That's Life” pań przyznaje, że czasem uciekają się do drobnych kłamstewek, typu: „Oczywiście, że nie wyglądasz grubo”, „Te buty kosztowały tylko 10 funtów” lub „Autobus/pociąg mi się spóźnił”.

Na czwartym miejscu listy najczęściej używanych kłamstw znalazła się popularna małżeńska wy-

mówka „Boli mnie głowa”, a tuż za nią typowo męskie usprawiedliwienie „Wypiłam tylko jednego drinka”.

Sporym powodzeniem cieszą się również teksty: „Świetnie wyglądasz w tej sukience”, „Czek został już wysłany”, „Wyglądasz dziesięć lat młodziej” oraz oczywiście „Kocham cię”.

Najczęściej okłamywani są oczywiście partnerzy (70 proc.), chociaż rodzice i przyjaciele również powinni mieć się na baczności, słuchając swoich córek i przyjaciółek.

onet.pl

Dzik wtargnął do hipermarketu

Leśny terrorysta

Dzik sterroryzował kierowców, pracowników i klientów hipermarketu budowlanego w jednym z największych we Wrocławiu centrów handlowych.

Przed wtargnięciem do sklepu dzik biegał po jezdni w okolicach centrum handlowego. Nie spowodował żadnej kolizji, został jednak ranny, prawdopodobnie potrafił go samochód. W końcu zwierzę trafiło na parking przed sklepami. Było m. in. zainteresowane stoiskiem z choinkami. Potem wbie-

gło do hipermarketu budowlanego.

„Dzik nie dostał się na halę. Został zatrzymany i zamknięty w dziale obsługi klientów. Zachowywał się bardzo spokojnie. Na miejsce wezwano weterynarza, który uśpił zwierzę” — powiedział Paweł Petrykowski, rzecznik policji wrocławskiej.

Dodał, że dzika przetransportowano do schroniska dla zwierząt, gdzie zostanie przebadany. Jeśli obrażenia nie będą poważne, zostanie wypuszczony na wolność. PAP

Opr. I. M.

Pogoda

Ochłodzenie

Dziś w większości rejonów niewielkie opady, wiatr południowy, południowo-zachodni, 7-12 m/sek., lokalnie w porowach 15-20 m/sek. Temperatura 0-5 stopni ciepła.

Jutro przelotne opady, głównie deszczu ze śniegiem, lokalnie słabe zamiecie, porywy wiatru południowo-zachodniego lokalnie osiągną 15-20 m/sek. Temperatura w nocy i w dzień od 3 stopni ciepła do 2 stopni poniżej zera.

Kalendarium

* Piątek (17. XII) jest 352 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 14 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Olimpii, Łazarza, Łukasza.

* Wschód Słońca — 8.37, zachód — 15.53.

Długość dnia 7 godz. 16 min.

* Księżyc. Nów — od 11 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 17 grudnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,5726
Dolar australijski	1,9669
1000 rubli białoruskich	1,1802
Dolar kanadyjski	2,1005
Frank szwajcarski	2,2565
Korona czeska	0,1127
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9979
100 forintów węgierskich	1,4061
Juanie chińskie	0,3108
Łat łotewski	5,0021
Korona norweska	0,4209
Złoty polski	0,8307
Rubel rosyjski	0,0924
Korona szwedzka	0,3846
1 mln lir tureckich	1,8323
Griwna ukraińska	0,4833
Korona słowacka	0,0891

Warsztat samochodowy
w Nowej Wilejce zatrudni
elektryka samochodowego
lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel.
263 90 05, 8 652 88664

(Zam. 549)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!